

No 92.

Kalendarzyk tygodniowy:

Piąt. św. Sotera i Kasia.
Sob. św. Wojciecha B. M.
Niedz. św. Fidelisa Kap.
Pon. św. Marka Ewang.
Wt. św. Kłeta M.
Sr. św. Teofila.
Czw. św. Pawła od Krz.

Wschód słońca: godz. 4 m. 51
Zachód słońca: godz. 7 m. 07
Dług. dnia: godz. 14 m. 16

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie " 3 " —
Kwartalnie " 1 " 50
Miesięczn. " " 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie " 3 " 70

ZAGRANICĄ:

Miesięcznie " 1 " 10

Redakcja

w Łodzi,

ul. Przejazd № 8.

Nr. telefonu 593.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Sobota, dnia 23 kwietnia 1910 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Miska;
w Zgierz, w aptece p. Patka; w Tomaszowie u p. Teodora Hilla.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane” na 1-ej stronie 50 kop. za wiersz pet. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1½ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petirowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

OSTRZEŻENIE.

NIESUMIENNA KONKURENCYA,

dla zbytu swego koniaku złego gatunku wzamian

POWSZECHNIE ZNANEGO NATURALNEGO KONIAKU

Największej w Cesarstwie firmy koniaków

T-wa „N. L. SZUSTOW i S-wie”

podrabia albo zewnętrzne opakowanie koniaków T-wa, lub też zatwierdzoną markę firmy „DZWON”.

Pp. Konsumenci, chcący otrzymać pierwszorzędny towar, zechcą koniecznie żądać „Koniak Szustowa” z „Dzwonem”, odrzucając wszelkie podrabiania i naśladownictwa.

1160-7-3



Wystrzegać się podrabiań!

PUDER IRIS

2714-6

Cukry deserowe
Kakao i
Czekolada

Jana Fruzińskiego

Piotrkowska 71

wprost

Pasażu Meyera.

482-r

Naśladowców sądownie ścigać będziemy.

MARKA FABRYCZNA

SUBTELNY HYGIENICZNY

NIEOSTRZEGALNIE PRZYLEGAJĄCY

BEZWZGLĘDNIE NIESZKODLIWY

PERFUMERYA • IRIS • H. LAGHS i S-ka Skład fabr. Przejazd 1.



Dr. med. St. Aronson

b. długoletni asystent prof. berlińskich: Bumma i Dührsena
osiadł w Łodzi

Akuszerya i choroby kobiece.

EWANGELICKA № 5.

Godziny przyjęcia: do 11 rano i od 5-7 po poł

1036-8

Towarzystwo Przeciwbębracze

prosi o zbieranie odpadków.

Biuro, Ceg elniana 72.

92

Numer dzisiejszy składa się z 16-stn
stronic.

Znany środek odżywczy

KEFIR K. ŻYCKIEGO

poleca

apteka W. DAN ELECKIEGO.

Łódź, Piotrkowska № 130, tel. 12-93.

423r

50% oszczędności opalu,
usuwa wilgoć

patent MULTI LIKATOR OGRZEWANIA

D. W. P. Jobkowieki, inż.-chem., Warszawa, Jerozolimska 71

KTO chce mieć ciepłe i suche mieszkanie niech

zastosuje do pieca patent ulepszony ogrzewacz

Wulkan

Oszczędność opalu przeszło 50%.

Prospekty i ceniki na żądanie

Dr. Ludwik Zieliński, Warszawa, Mazowiecka 4.

Adres tel. „Kabl” tel. 5362 336 25 1

Wystrzegać się przestarzałych konstrukcji.

Reprez. na Łódź Br. Zbijewscy, Przejazd 48 tel. 13 42

Teatr „Moderne”

w gmachu Grand-Hotela
Ulica Krótka № 1.

W sobotę, niedzielę, poniedziałek, wtorek i środę, dnia 23, 24, 25, 26 i 27 kwietnia r. b.

NADZWYCZAJ ZAJMUJĄCE DWA PROGRAMY DZIENNE.

I-szy program o godz. 12 do 7 wiecz.

Mojżesz

sceny biblijnej

1) Ukaz Faraona i narodzenie Mojżesza; 2) Życie Mojżesza i niewola żydów; 3) Kara Faraona; 4) Przejście żydów przez morze Czerwone; 5) Mojżesz na ziemi.

II-gi program od godz. 8 do 12 w nocy.

I. 1) Wycieczka po Norwegii (z natury). 2) W dolinie złota (dramat w kolorach — na czele Czarny Orzeł wódz indyjski). II. Spiewaczka uliczna (dramat wykonany przez artystów włoskich). 4) „Latore w roli tancerki (komiczne). III. 5) Ofiara Izaaka (scena biblijna). 6) Seans w kinematografie (komiczne — Maksa Lindera); 1189-3-1

Roślinne środki przeczyszczające, jak np. rabarbar, posiadają, między innymi, tę właściwość, że przy zwiększanych nawet dawkach tracą siłę skuteczności swojej. Doświadczenia natomiast, przeprowadzone w największych szpitalach europejskich i amerykańskich, stwierdziły, że zachwalona przez tylu lekarzy działalność przeczyszczająca i rozwalniająca wody gorzkiej **Franciszka Józefa**, dzięki rzadkiej naturalnej zawartości jej: pozostaje zawsze jednakowa, nawet przy stałym używaniu. Woda gorzka „Franciszka Józefa“ zlewana jest w butelki wprost ze źródeł w stanie naturalnym, bez jakichkolwiek domieszek. Nabyć ją można w aptekach, składach aptecznych i zakładach wód mineralnych. 465

Austria się zbroi.

Od trzech lat parlament wiedeński nie innego nie robi, tylko uchwała kredyty na cele militarne. Aneksja Bośni i Hercegowiny kosztowała pół miliarda. Dziś minister skarbu żąda od parlamentu dalszych 182 milionów kredytu na cele wojskowe. Jest to właściwie musztarda po obiedzie. Miliony te są już zużyte, dawno wydane, parlament ma tylko «post factum» upoważnić rząd do zaciągnięcia pożyczki na zapłacenie już zrobionych wydatków. Nie pytając o pozwolenie parlamentu, minister wojny kupuje nowe armaty, uzbraja armię, buduje okręty, zamawia kuchnie wojenne, uzupełnia zapasy żywności, przygotowuje się na wszelki wypadek, a parlamentowi przedstawia rachunki za zrobione wydatki. Mówi się parlamentowi: płac, nie pytaj za co, zresztą jak się nie zgodzisz, to wydatki wojskowe i bez tego muszą być pokryte. To bezceremonialne postępowanie rządu z izbą ludową nadwyręza wprawdzie zasadę reprezentacyjną parlamentu, ludność traci zaufanie do swych wybrańców, ale rząd nie sobie z tego nie robi, owszem, z olimpijskim spokojem powiada: tem lepiej. Parlament stracił już znaczenie czynnika konstytucyjnego, decydującego. Z chwilą, jak ludność przekonała się, że uchwały parlamentu, ustawy, przez obydwie izby uchwalone i przez koronę sankcjonowane, mogą być niewykonane, jak się to stało z ustawą o budowie kanałów w Galicji, albo z ustawą o budowie niektórych kolei uchwalonych, a z drugiej strony program przez rząd nakreślony może być wykonany bez uchwały parlamentu, jak się to dzieje z nowymi zbrojeniami i budową pancerników, musi się utrwalić przekonanie, że parlament jest raczej dekoracją, niż decydującym czynnikiem konstytucyjnym. Jest dekoracją dla ludzenia opinii publicznej, dla wprowadzenia jej w błąd, a w rzeczywistości po za tę piękną malowaną zasłonę konstytucyjną ukrywa się istotnie działający mechanizm absolutyzmu.

Istotnym czynnikiem konstytucyjnym staje się korona i wojsko. One rządzą, parlament pokrywa te rządy i zasłania ludowi rzeczywistą prawdę.

Od lat już nie zbierają się w Austro-Węgrzech delegacje wspólne. Ani w Wiedniu, ani w Budapeszcie nie decyduje ten konstytucyjny czynnik, powołany do kierowania polityką zagraniczną monarchii i uchwalania budżetu wojskowego i marynarki.

Rząd ten stan bezprawny zwala na karb anormalnych stosunków parlamentarnych to w Austrii, to na Węgrzech. Obecnie Węgry są tym kozłem ofiarnym, na który się wskazuje jako na winowajcę.

We wtorek, 12 kwietnia, spuszczone zostały w dokach w Tryeście trzeci wielki pancernik „Zrinyi“, należący wraz z dwoma poprzednikami swymi „Franc. Ferdynandem“ i „Radeckim“ do najcięższego typu dywizji wojennej pancerników wojennych. Są to ostatnie okręty wojenne, które mają za sobą budżetową uchwałę delegacji wspólnych. Ale jeszcze nie zanurzył się „Zrinyi“ w Adryatyku, kiedy już rozpoczęto budowę nowych czterech wielkich jednostek wojennych, okrętów typu «Dreadnought». Znowu jakie 200 milionów postanowiono wydać z góry, nie pytając się wcale o uchwałę parlamentarną delegacji wspólnych. Rzeczą rządu będzie, kiedy delegacje wspólne nareszcie po latach zbiorą się w Wiedniu lub Budapeszcie ratyfikację zarządzenia wyjednać. A powolnie zawsze usłużne i wierne delegacje, jak dotychczas, tak i w przyszłości zatwierdzenia swego nie odmówią. Postara się o to nietylko p. minister wojny, ale i p. minister spraw zagranicznych, który swe «exposé» polityczne tak ułoży, aby zastraszyć posłów. W tej chwili wszyscy po cichu opowiadają sobie na ucho, że Austria stoi przed wielkimi wypadkami. Zbliżają się chwile historyczne, nastąpią wielkie przesunięcia sił. Austria z Niemcami odegra wielką rolę historyczną. Na taką chwilę należy być przygotowanym. Nie można szczędzić wydatków, idzie o najwyższe dobra ludzkości, o cywilizacyjne dobra, o stanowisko mocarstwowe państwa, które nam daje ochronę bytu narodowego. Idzie o nowe wielkie zadania. Kto wie, może wybiła godzina na zegarze dziejów... Z najbliższymi wypadkami łączy się wielkie górne nadzieje, o tem się nie mówi głośno, o tem się broń Boże — nie pisze nigdy. Ale kto wie? może, może właśnie teraz, dziś — jutro.

Na takie argumenty nieraz już nas brano, gdy szło o głosowanie Polaków za przedłożeniem rządem, za nowymi ofiarami na cele militarystki, za trójprzymierzem, za sojuszem z Niemcami. I znowu nadchodzi chwila pokuszeń...

Co się nie mówił Czego się nie obiecał! Niezawodnie rząd austriacki chce wyjednać u parlamentu nowe kredyty wojskowe.

Austria stoi nie tyle przed wypadkami, ile przed wielkimi wydatkami.

A może jedno i drugie.

Rozruchy w Chinach.

W Chinach zaszły znowu krwawe wypadki, które ponownie świadczą, iż ruch wrogi cudzoziemcom, nie słabnie w tem państwie.

Tym razem widownią rozruchów jest Czangczu, miasto w Chinach południowych, stolica prowincji Hunan, mające 300,000 mieszkańców, a położone przy drodze, wytkniętej dla linii kolejowej Kanton — Hankou, o której budowę wiodą spór już od wielu miesięcy grupy finansowe francuskie, angielskie, amerykańskie i niemieckie. W prowincji Hunan, obok misji katolickich, znajduje się 18 misyj protestanckich, przeważnie angielskich i amerykańskich. Tam wybuchły pośród ludności rozruchy, które objawiają się w taki sposób, że na razie wszelka orientacja stała się niemożliwą.

Jeżeli tłum rabuje i pali misye, to w takim razie uzasadniony jest wniosek, że rozruchy skierowane są przeciw Europejczykom, co też prasa angielska stanowczo twierdzi. Jeżeli w Czangczu zamordowany został gubernator i syn jego, to można przypuszczać, że śmierć jego spowodowana została wystąpieniem w obronie Europejczyków. Ale dlaczego tłum zburzył w Czangczu konsulat japoński, a niedawno zrabował w Hankou wielki bazar japoński? Czyżby ruch zwracał zwracał się wogóle przeciw obcym?

Według doniesień z Szanghaju, rozruchy zostały wywołane spekulacjami w handlu ryżem,

uprawianymi przez urzędników chińskich wyższej rangi. Dlaczego w takim razie wygłodzeni chińscy wywarli swoją zemstę na Europejczykach, biorąc o tyle trudniej, że misye z własnych środków utrzymywały przez kilka miesięcy bardzo wielu chińczyków.

Dla znawców Dalekiego Wschodu, niepokojącym jest fakt ucieczki europejskich urzędników celnych, co wskazuje, niebezpieczeństwo nie jest chwilowe. Podobnie było w r. 1900 w początkach wybuchu powstania bokserów. Wtedy również uciekli urzędnicy celni, znający dobrze każdy groźny przejaw w usposobieniu ludności chińskiej. Niektórzy misjonarze twierdzą, że blizkie pojawienie się komuny ma być powodem rozruchów ciemnego i fanatycznego tłumu. Misjonarze schronili się na okręty. W najgroźniejszej chwili 6,000 żołnierzy połączyło się ze zbuntowanymi; 25,000 ludzi przeciąga przez miasto, rabując i mordując.

Obok niesprawdzonych uspokajających wiadomości, nadchodzi jeszcze z Hunanu doniesienia o rozszerzaniu się ruchu powstańczego. Z Hankou donoszą, że Czangczu znajduje się całe w rękach zbuntowanych tłumów i że załoga miejska połączyła się ze zbuntowanymi. Prawie wszyscy urzędnicy uciekli z miasta. Wszystkie misye i budynki japońskie spalane.

Urząd spraw zagranicznych w Londynie otrzymał potwierdzenie wiadomości o rozruchach w Czangczu. Londyńska ambasada chińska również wiadomości te potwierdza, lecz dodaje, że rozruchy takie od czasu do czasu się powtarzają bez szczególniejszych następstw. Do wywołania rozruchów przyczynili się tym razem jakoby, zdaniem ambasady, do pewnego stopnia rozpowszechniane niepokojące wiadomości o komicie Halleya. Sytuacja w Czangczu była tak groźna, że wszyscy Europejczycy uciekli.

Wychodźstwo z Zagłębia na Sybiryę.

III.

Autor artykułu, drukowanego w trzech odciśnięciach „Iskry“, powiada, że rozmawiał ze stu przeszło robotnikami, zainteresowanymi wychodźstwem i wszyscy jednoznacznie wskazywali za powód nieznośne warunki pracy na miejscu. Dopóki robotnik jest dość silny i może jeszcze dla siebie i licznej rodziny na wyżywienie zapracować, jeszcze swój nędzny żywot jako tako wlecze; lecz gdy mu już sił do pracy braknie, lub ulegnie nieszczęśliwemu wypadkowi, wtenczas dopiero staje przed oczyma cały, straszny, tragiczny obraz położenia.

Jesteś do pracy niezdolny, otrzymasz trzy ruble, lub pięć rubli miesięcznego wsparcia, i temi kilkoma rublami radź sobie, jak możesz. To samo cię spotka, gdy ulegniesz połamaniu nóg, rąk i zebra.

Wyleczą go w szpitalu jako tako, później stawia przed komisją lekarską, przeznaczając mu również 3 lub 5 rubli miesięcznego wsparcia, albo też za nabyte przy pracy dożywcze kalesy, przeznaczają się jednorazowe wynagrodzenie w takiej wysokości, że się naturalnie na to nie zgodzi.

Gdy sprawę skieruje na drogę sądową, wtenczas się jego pracodawcy tak długo z nim procesują, dopóki nie zlamia go na duchu.

Takie procesy o wynagrodzenia za nabyte przy pracy uszkodzenia cielesne, ciągną się zazwyczaj nieraz 3 do 5 lat i dłużej, a tymczasem przez cały przeciąg czasu nie pobierasz ani grosza wsparcia.

Niejeden proces, a zwłaszcza w ostatnich latach, kończy się tem, że po kilkuletnim procesowaniu się z pracodawcą, uczynia robotnikowi zarzut, że sam sobie winien i w takim razie zostanie pozbawiony wszelkiego sposobu utrzymania.

Tu autor, p. R. Ryka, przytacza kilka przykładów, ilustrujących wymownie ten stan rzeczy, podając zarazem nazwiska poszkodowanych robotników.

Twierdzeniu, że robotnik jest gotów porzucić najlepsze nawet zarobki, byleby stanąć do piąga na własnym kawałku ziemi, „życie kłam zadaje“ — twierdzi „Iskra“ — bo gdziekolwiek

po wsiach znajdują się przedsiębiorstwa przemysłowe, dające zarobek, tam „z lekkim sumieniem zapuszczają gospodarstwa rolne“; tłoczą się do fabryki.

Czytając ten sprzeczny dwugłos obu dzienników sosnowieckich, otrzymujemy wrażenie, iż oba one mają za sobą słuszność częściową.

Niewątpliwie położenie robotnika w walce z kapitałem jest ciężkie wszędzie, a u nas bynajmniej nie lżejsze niż gdzieindziej — raczej przeciwnie.

Z drugiej strony pewną jest rzeczą, iż ciekawość poznania odległych okolic, pragnienie przygód, a zwłaszcza chęć osiedlenia się „na własnym“ mogą być czynnikami choćby podrzędnym, ale rzeczywistym.

I to jest zrozumiałe, że w każdym podobnym wypadku zjawiają się ludzie nakłaniający do ryzykownych przedsięwzięć — czy to dla własnego zysku, czy też choćby tylko dla wywarcia wpływu.

Badź, co bądź, sam fakt jest nad wyraz smutny.

Na zakończenie dodajemy z „Iskry“: „Na skutek żądania gubernialnej komisji włościańskiej, dostarczenia jej danych co do wychodźstwa, miejscowy komisarz włościański na powiat będziński wysłał odpowiedź z dokładnymi danymi.

Według raportu tego, dotychczas do rejonu irkuckiego wyjechało 56 delegatów, którzy mają obejrzeć i zaliczyć ziemię w okręgu tym dla 450 rodzin, liczących 1.281 mężczyzn i 1.130 kobiet; do rejonu jenijskiego zaś wyjechało 22 delegatów, — od 204 rodzin, liczących 595 mężczyzn i 592 kobiet.

Statystyka powyższa jest tylko za rok 1910; gdy zaś nie mniejsza liczba rodzin zapisanych w roku 1909 już wyjechała.

Zapisani do miesiąca bieżącego, wyruszą do „ziemi obiecanej“ dopiero w czerwcu“.

MARK TWAIN.

W czwartek ubiegły, dnia 21 b. m., o godz. 6 wieczorem, zmarł w Nowym Jorku głośny humorysta amerykański Samuel Langhorne Clemens, pisujący pod pseudonimem Marka Twain'a.

Był on humorystą w całym znaczeniu tego słowa i ta właśnie jego specyficzność była główną przyczyną jego niezwyklej popularności, albowiem yankesi w szczególniejszy sposób cenią humorystykę. To też Twain posiadał dochody, o jakich najslawniejsi pisarze europejscy marzyć nawet nie mogą.

Gdy Twain chciał być poważnym, bardzo mu się to nie ndawało; jako spekulant stracił parę razy ogromny majątek, zarobiony na humorystyce. Hamor Twain'a był brutalny, karykaturalny, cyrkowy; pod śmiechem jego nie było ani ironii

humanizującej francuzów, ani ostrej satyry angielskiej.

Czytelnik europejski bawił się tym humorem i dziwił się mu zarazem. Najlepiej udawały się Twain'owi drobne utwory, w swoim rodzaju klasyczne, np. „Jak redagowałem pismo rolnicze“. Większe opowieści „Przygody Tomka Sawyer“ lub „Prezydent amerykański“ cierpiały na brak kompozycji.

Prawdziwe nazwisko jego było Samuel Langhorne Clemens. Urodził się we Floridzie w 1835 roku i próbował różnych rzemiosł, dopóki nie odkrył w sobie talentu humorysty.

Początkowo poświęcił się drukarstwu, następnie podróżował po Kalifornii, Nowadzie, wyspach Hawajskich, Europie i Palestynie. Potem od roku 1862 do 1865 redagował jedno z pism nowojorskich.

Wszystkie dzieła, wyszłe z pod jego pióra, były tłumaczone prawie na wszystkie języki europejskie, pomiędzy innymi ukazały się one także i w języku polskim.

Znani uczeni angielscy, Mackenzie i Vells, przyjeżdżają do Finlandyi. Do przyjazdu tego w sferach politycznych przywiązują wielką wagę, zwłaszcza, że Vells jest osobistym przyjacielem króla Edwarda.

Grupa posłów październików i nacjonalistów wybiera się do Finlandyi, celem zbadania na miejscu położenia kraju.

Puryszkiewicz nadesłał do prezydium Dumy list z protestem przeciw skazaniu go na 25 rb kary za nieobecność. List ten zawiera jednak tak nieprzyzwoite wyrazy, że prezydium postanowiło odesłać go z powrotem Puryszkiewiczowi.

Grupa posłów wnosi do Dumy projekt, by lekarze zbadali stan umysłowy Puryszkiewicza.

Frakcja październików rozpada się. Świeżo wystąpiło z frakcyi 4 posłów

Senat finlandzki odmówił wypłacenia 10,000 marek, jako zwrotu wydatków na koszty podróży pułku kozaków do Finlandyi i z powrotem.

Zjazd słowiański.

Bułgarska Agencya telegraficzna poleja, że na ostatnim posiedzeniu komitetu organizacyjnego słowiańskiego kongresu w Sofii, prezydent podał do wiadomości, iż z kół oficjalnych został poinformowany, że polacy będą obecni na kongresie, lecz nie wezmą udziału w pracach kongresu. Prezydent zaznaczył, że pogłoski o odroczeniu kongresu są tendencyjne. Kongres będzie otwarty w terminie oznaczonym, t. j. dnia 13 lipca.

Podając tę wiadomość, „Gazeta Warszawska“

— Ciężka, ale jaka przyjemna... Człowiek korzysta z przychówku.

— Korzysta... tak, wypielegnuje, wychowa, a w mieście to wszystko zjedzą bo mają pieniądze. Ty chłopie na wsi borykaj się z biedą i nielostatkiem.

— A cóż ty w mieście masz?

Ziemia...! Ziemia, to matka nasza — mówił starzec, to żywicielka nasza... Bł dukaty chłopie, miej ich korzec, a co ci z tego przyjdzie, jeżeli nie będziesz mógł dostać korca kartofli?

— Prawda — bąknął Jan.

— Do tego nie dojdzie. Miej ojciec tylko sto tysięcy, to zobaczysz, jak po pańsku będziesz żył. Paszetu ci nie zbraknie, nie tylko głupich kartofli.

— Każdy sto tysięcy mieć nie może, a gdyby nawet i miał to coby one wtedy znaczyły? Tu o inną rzecz chodzi. Ty nie czujesz, czym jest ta ziemia dla ciebie, jaką ona jest dobrodziejką. A praca na niej... Prawda, trzeba się nieraz upiec na słońcu i zmoknąć podczas deszczu. Mimo to wieś ma swój urok, bo to niezależny kawał chleba. Nie stoi nademną ani fabrykant, ani majster, jeno — jam pan...

— I stoicie nieraz sami nad parobkiem, albo żniwkarką...

— Nie stoję, jeno z nimi razem pracuję, bom chociaż gospodarz, ale po bożemu ludzi traktuję... a tu... — zamiast dokończyć, splunął. Gwizdawka, woźny przy bramie, godzina oznaczona

pisze: „Rzecz ciekawa, skąd p. prezydent posiada te informacje. O zamiarach polaków najwidoczniej lepiej jest poinformowany p. prezes komitetu organizacyjnego, aniżeli sami polacy, z których, o ile nam wiadomo, nikt dotychczas się nie wybiera“.

Wybuch w fabryce zapalek.

Donoszą z Budapesztu pod dniem 20 kwietnia o katastrofie, która wydarzyła się w fabryce zapalek hr. Palffy'ego w Szegedynie, a której ofiarą padło 12 dziewcząt zabitych i jeden robotnik zabity, oraz 17 robotnic ciężko i 31 osób lekko rannych.

W kotłowni i w przylegającym do niej oddziale fosforowym pracowało w krytycznej chwili 30 dziewcząt. Nagle kocioł, ważący przeszło 8 centnarów metrycznych, został wyrzucony w górę, a wybuch spowodował runięcie murów budynku. Robotnicy, zajęci najbliższej kotła, zginęli natychmiast, lub odnieśli straszne rany. Maszynista Wolf został rzucony siłą wybuchu o słup tak, że stracił przytomność. Jeden z palaczy który śmiertelnie ranny leży w szpitalu, opowiada, że już dawno ostrzegał maszynistę, iż kocioł jest pęknięty. Ostrzeżenie to powtórzył jeszcze w dzień katastrofy, ale nadaremno. Inny z robotników, którego córka zginęła podczas katastrofy, zeznaje, że powszechnie uważano kocioł za stary i wymagający naprawy. Ale nikt nie zwracał na to uwagi.

Wczoraj rano naczelny maszynista fabryki z polecenia prokuratury aresztowany.

Bunt w więzieniu plockim.

„Gazeta Kujawska“ podaje następujące szczegóły buntu w więzieniu plockim, jaki się wydarzył przed kilku dniami:

W więzieniu nowem odsiadują karę skazani na bezterminową „katogę“, przysłani z innych miejscowości. Skazańcy okuci siedzą po dwóch w celi. Otóż w jednej zaczęli oni pukać, ażeby im otworzono drzwi. Gdy dozorca to uczynił, został uderzony rękami kajdanami w głowę i jednocześnie przyciśnięty do żelaznej poręczy. Drugi zaś więzień odebrał mu klucze i rewolwer, oraz momentalnie pootwierał drzwi i w innych celach. Wyszło 11 więźniów i ci rzucili się na nadbiegłych dozorców, obezwładnili ich, poodbierali im rewolwery i pałasze i zaczęli strzelanie. Na strzały nadbiegła warta, złożona z kilkunastu żołnierzy i naczelnik więzienia z dozorcami. Wobec przewagi wojska i braku naboju, więźniowie skapitulowali; osadzono więc ich w tak zwanej ciemnej celi.

Okazało się, że wszyscy więźniowie zdjęli ż nog i rąk kajdany. Znalaziono nadto 6 noży w rodzaju szewskich. Jeden tylko dozorca, ude-

KRONIKA TYGODNIOWA.

Wiosna — nie wiosna, a w sercu nadzieja. — Ojciec i dwóch synów. — Gdzie mamy lokować swoje oszczędności. — Ukochajmy ziemię naszą.

Wiosna, drzewa pękają, szara gleba zmienia swoją szatę. Kielkują trawy i barwą zielenią pola i łąki. Złoty kwiat rozwija swoje małe kielichy. Ptak wesół ugania się za brzęczącymi w powietrzu muszkami i owadami. Słońce żuka, wiatr zmienia się, śnieg z gradem pruszy coraz częściej. I tak na przemiany.

Wychodzi w pole w dzień niedzielny ubrany w marynarkę odświętną, w kapelusz i nowe palto starzec. Twarz pomarszczona, czoło zorane bruzdami, cera pożółkła... Obok niego dwóch synów, również robotników dzielnych i zdrowych, tak pod czterdziestkę, ale również o cerze zniszczonej. Starcowi łzy z oczu płyną...

— A wam co, ojciec? — pyta się Jan.

— Nie czujesz? Wiosna... Zielen... Życie...

— O — bąknie Józef — to zaraz bezceć, że wiosna. Starzy jesteście, to już nerwy nie w porządku.

— Mój Józefie — odpowie starzec — czy ty nie przypom nasz sobie wsi?

— Przypominam, więc cóż? Ciężka praca i tyle.

czona aż do minuty. Tam słońce mnie budzi i sam rad wstać, ale gdy zaśpię godzinę lub pół, to mi jeno wstyd przed sobą i Bogiem, ale nie stoję przed furką zamkniętą, nie tracę pół dnia.

To wszystko jednak mniejsza. Miluję ziemię, bo ona nasza, nasza rodzima, jej nie przybędzie. Fabryk postawisz tyle, ile zechcesz... będą dawały dobre procenty lub upadną. Ziemia zawsze jednakowo skromna, nie dużo dająca, ale pewna. Przytem ta robota przy niej taka wdzięczna, tak pociągająca. Tam powietrze w pierś wciągam, a nie kurz, który wiecznie panuje w fabrykach.

Zdrowszy i rzeświejszy jest człowiek, mimo niewygód i często cięższej pracy. Bo w fabryce baczyć trzeba tylko na maszynę, a resztę ona sama czyni... Tarkot rozsądza ci głowę... W przyrodzie spokój, wielki nieograniczony, spokój... Przy obrocie maszyn tryby warczą, przesła szczełkają, a tam na niebie wszystko w ruchu i wielkie słońce i żyzna ziemia i martwy mały księżyc, a nic nie szczełka, nic nie kołacze... Wszędy spokój i cisza...

— Deszcz, chlapanina, gnój, błoto po pas, dodał śmiejąc się Józef. Wolę ci ja kurz, niż brodzic po glinastych polach z sochą i oszargać się po kolana...

— Wolisz? odezwał się Jan — boś taki już wypadły z życia... Ja bym zaraz przentosił się na wieś i gospodarował... Całe dnie z lubością sadziłbym różne rośliny i drzewa. Miałbym i gruszkę dobrą i jabłko i jagodę... Najlepsze bym na-

rzony w głowę kajdanami, odniósł lekkie skaleczenie.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Jerzego. Jutro Jarosława. W poniedziałek Spłimira.

TEATR POLSKI. (Cegielniana nr. 63). Dziś „Lita et Cita” i „Dwie bliźny”, komedye Al. hr. Fredry, przedstawienie dla młodzieży po cenach najniższych. Początek o godzinie 3 i pół po południu.

— Dziś „Oj młody, młody”, komedya w 3 aktach Al. hr. Fredry. Początek o godzinie 8 minut 15 wieczorem.

— Jutro „300 dni”, kratochwila w 3 aktach P. Gavault'a i R. Charvey'a, przedstawienie popularne po cenach najniższych. Początek o godz. 3 po południu.

— Jutro „Oj młody, młody”, komedya w 5 aktach Al. hr. Fredry. Początek o godzinie 8 minut 15 wieczorem.

— W poniedziałek „Mnich”, dramat Korzeniowski, w wykonaniu młodzieży szkoły handlowej kupiectwa łódzkiego.

ZEBRANIA. Jutro (w lokalu, Spacerowa 21), o godz. 4 po poł., zebranie polskiego Tow. krajoznawczego, na którym p. St. Łapński wygłosi odczyt p. t. „Pieśń o ziemi naszej” Wincentego Pola.

— Jutro (w lokalu, Pasaż Szulca 2), o godzinie 3 po poł., zebranie ogólne radogoskiego Tow. pożyczkowo-oszczędnościowego.

— Jutro (w lokalu, Widzewska 84), o godzinie 3 po poł., zebranie nadzwyczajne czeladzi kowalskich.

— Jutro (w lokalu własnym), o godz. 3 po poł., półroczna sesja zgromadzenia starszych cechu stelmachów.

— Jutro (w lokalu własnym) o godz. 3 po poł., zebranie czeladzi malarskich.

ODCZYTY. Dziś (w sali Stow. pracowników przemysłowo-handlowych, Piotrkowska 120) p. Garlicki wygłosi odczyt p. t. „Anglia i Anglii”. Początek o godz. 8 i pół wieczorem.

— Jutro (w sali Tow. krzewienia oświaty, Zawadzka 17) o godz. 4 po poł., p. Wyszacki wygłosi odczyt „Jak spędzić wakacje”.

ZABAWY.

HARMONIA. Dziś (w lokalu własnym, Południowa nr. 36) wieczornica Tow. muzyczno-dramatycznego „Harmonia” na beneficjusz dyrektora muzycznego tegoż Towarzystwa, p. Paszkowskiego. Początek o godzinie 8 i pół wieczorem.

LUTNIA. Dziś (w lokalu własnym, Piotrkowska nr. 103) wieczornica mieszana Towar. śpiewaczego „Lutnia” dla członków i wprowadzonych gości. Początek o godz. 8 i pół wieczorem.

KOŁO PRACOWNIKÓW KOLEI FABR. L. Dziś (w lokalu własnym, Widzewska nr. 73) raut z tańcami Koła pracowników kolejowych dr. Żel. fabr. Łódz. na korzyść Towar. pomocy dla niezamożnych uczniów przy 4 klasowej szkole J. Radwańskiego. Początek o godzinie 8 i pół wieczorem.

ZE STRAZY. Jutro o godzinie 7 rano, ćwiczenia II oddziału łódzkiej straży ogniowej ochotniczej w domu rekwizytowym tegoż oddziału.

— W poniedziałek o godzinie 6 i pół wieczorem ćwiczenia III oddziału łódzkiej straży ogniowej ochotniczej w domu rekwizytowym tegoż oddziału.

WYSTAWA. Dziś i codziennie (w lokalu, Mikołajewska 40). „Wystawa przyrodnicza”. Otwarta od godz. 10 rano do 10 wieczorem.

KRONIKA.

(—) Koronacja Obrazu N. Maryi Panny. Dnia 22 maja, to jest w uroczystość Trójcy Przenajświętszej, odbędzie się Koronacja Obrazu Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej.

Z tego powodu J. E. ks. biskup Zdzitowiecki wydał orędzie pasterskie do wszystkich kapłanów i wiernych w diecezji kujawsko-kaliskiej.

(x) Nabożeństwo dziękczynne. W dniu jutrzejszym w kościele św. Krzyża o godz. 12¹/₂ w południe po sumie odprawione zostanie uroczyste nabożeństwo dziękczynne na intencję pątników biorących udział w odbytej pielgrzymce do Kalisza na odpust Opieki św. Józefa.

(x) Z Bractwa Żywego Różańca. W dniu jutrzejszym w kościele św. Krzyża o godz. 8-ej rano odprawione zostanie uroczyste nabożeństwo miesięczne na intencję członków Bractwa Żywego Różańca; o godzinie zaś 3-ej po południu odbędzie się miesięczne zebranie członków tegoż Bractwa.

(—) Wyjazd szambelana Jaczewskiego. Były dyrektor kancelarii general-gubernatora, szambelan Jaczewski, jak donosi „Gazeta Warszawska”, wczoraj wyjechał niespodziewanie do Petersburga, zamiast na miejsce nowego przeznaczenia do Piotrkowa.

Niespodziewany ten wyjazd w związku z ogłoszeniem dotąd nominacji p. Jaczewskiego na nowe stanowisko wywołuje wiele różnych komentarzy w tutejszych sferach biurokratycznych. Pomiedzy innymi krąży pogłoski, że szambelan Jaczewski ma być mianowany naczelnikiem jednej z gubernii Cesarstwa.

(—) Zakaz mówienia po polsku. Nowy prezes Izby skarbowej piotrkowskiej, jak donosi „Gazeta Warszawska”, wydał rozporządzenie, ażeby urzędnicy ani między sobą, ani z interesantami nie wazyli się porozumiewać po polsku.

(—) O język polski. Jak wiadomo, dwaj ziemianie, s. p. Miniszewski i Łuczycki, zapisali centralnemu Towarzystwu rolniczemu po kilkadziesiąt tysięcy rubli na założenie średniej szkoły rolniczej w ziemi piotrkowskiej. Towarzystwo wysłało do głównego zarządu rolniczego podanie, z prośbą o pozwolenie otwarcia i utrzymania w Piotrkowie średniej szkoły rolniczej z językiem wykładowym polskim. Na podanie to nadeszła odpowiedź następująca: „Sprawa wykładu w językach miejscowych rozważana jest w komisji przy ministerstwie oświaty. Dopóki przeto sprawa nie zostanie rozstrzygnięta w porządku prawodawczym, można byłoby zadośćuczynić podaniu Towarzystwa, przyjmując jedynie za podstawę obecnie obowiązującą zasadę wykładu w języku rosyjskim, możliwa zaś zmiana tej zasady w przyszłości dałaby się zastosować i do szkoły piotrkowskiej”.

sienia kupował, a głodu nigdy bym niezawodnie nie zaznał, zawsze choć z kartofla, ale miałbym pożywienie. I wypracowałem już tyle, że będę mógł sobie gospodarstwo kupić. Jeszcze czekam tylko tego aby dzieci podrosły i szkołę ukończyły, bo tu z nauką lepiej niż na wsi. Tam szkoła daleko, często parę wiorst od domu, to naprawdę dla dziecka za uciążliwe...

Upłynęło od tej rozmowy lat parę. Jan przeniósł się z ojcem na wieś. Kupił kilka mórg ziemi i pracował bardzo ciężko, bo nie miał tyle pieniędzy, aby za ziemię zapłacić gotówką. Był jednak tyle rozważny, że zostawił sobie paręset rubli na pierwsze potrzeby gospodarstwa. Teraz dochował się już i inwentarza i roślin pięknych.

Prawda, że trzoda szła na rynek, jagody i owoce także miasto zjadało, ale już dziś wystawił sobie mury dom, stodoły i zabudowania gospodarcze, a nawet dokupił nowe trzy morgi ziemi z łączką, z których część obrócił na stawy i zarybił je.

Razem jednego wieczorem siedząc przed domem wraz z starym ojcem spostrzegł wlokącego się człowieka o kuli... Podtrzymała go jakaś kobieta. Człek wypytywał się po drodze u ludzi, którzy wskazywali mu ręką w stronę zagrody Jana.

Okazało się, że był to Józef, któremu tryby

zmiażdżyły stopę Józef dostał za to wynagrodzenie fabryczne coś około 1,000 rubli z górą. Nie było z czego żyć, więc też namówiony, nabył jakiś sklepik i na nim stracił, nie tylko ten kapitał, który otrzymał od fabryki, ale i swój własny, ucinany przez lat wiele w mozoła. Teraz jako inwalid siedzi na wieś o jednej nodze, wyciągając przemocą z rozmiękłej gliniastej drogi naprzemian to kulę, to zdrową nogę...

Nie chciał wyjść na wieś, kiedy był zdrow, dziś, jako kaleka, z rozczuleniem rad przyjąć od brata jakikolwiek kącik... dopóki sobie posady nie wynajdzie, może służy kościelnemu, lub miejsce bodajby portyera...

Czy żałował, że nie nsluchał głosu ojca wczynie, nie wemy, ale to, cośmy tu wyżej opowiedzieli, jest historią prawdziwą...

Wielu z was, czytelnicy, znacie wszystkich trzech, zmieniliśmy im tylko imiona, nie chcąc przykrości wyrządzać rodzinie.

Kończąc tę historję, pozwólcie się zapytać o jedną rzecz.

Czy nawet najzamożniejszy robotnik mógłby przyjąć w mieście do siebie kalekę brata bez wysiłku?

Na wsi, jak zapewniał dobry Jan, Józef z żoną nie przyczynili mu uszczerbku.

I teraz Józef dopiero ocenił słowa ojca i zro-

(x) Kom'sya szkolna niemiecka znów nadsyła polakom wezwania do płacenia składek na szkoły elementarne niemieckie. Przedstawił nam takie wezwanie p. Julian Szumacher, zamieszkały przy szosie Rokicińskiej № 61. № wezwania 11,293. Prosi nas p. Szumacher o zanotowanie, aby więcej porządku było w pracach komisji, a mniej nahałnego przerabiania polaków na Niemców.

(x) Odczyt. W lecznicy chorób skórnych i wenerycznych, przy ul. Wólczańskiej № 36, w dniu 26 kwietnia, o godz. 8 i pół wieczorem, pani dr. Zofia Garlicka wygłosi odczyt wyłącznie dla kobiet pod tytułem „Co kobieta o własnym organizmie wiedzieć powinna”.

Bilety wejścia bezpłatne wydaje księgarnia p. Miszewskiego (Piotrkowska № 37) codziennie oprócz niedziel od dnia dzisiejszego.

(x) Tow. „Wiedza”. Jutro staraniem Towarzystwa „Wiedza” odbędzie się czytanka dla dzieci w sali teatru „Flora” (Bałuty, Zawadzka 22) „O Zosi wędrownicze”—Or-Ota. Odczyta p. Kotylnia. Czytanka ilustrowana będzie obrazami nękającymi.

W tejże sali „Flora”, o godz. 7 wieczorem, p. Zofia Libiszowska wygłosi czytankę dla dorosłych pod tytułem „Juliusz Słowacki w opracowaniu F. Morzyckiej”.

(f) Na zakończenie każdej pogadanki urządzone będzie przez Tow. chóru śpiewaczego (dzieciniego) przy kościele Dobrego Pasterza na Bałutach przedstawienie amatorskie.

Wejście na czytankę i przedstawienie dla dzieci 5 kop., dla dorosłych 10 kop.

(a) Z Tow. krzewienia oświaty. Jutro, t. j. w niedzielę, o godzinie 4 po południu, w sali wykładowej przy ul. Zawadzkiej № 17, p. Konstanty Wyszacki wygłosi odczyt ilustrowany obrazami nękającymi p. t. „Jak należy spędzić wakacje”.

(a) Z wystawy przyrodniczej. Zapowiadane co wieczór pogadanki na wystawie przyrodniczej znajdują zawsze chętnych słuchaczy, którzy korzystają z popularnych, pouczających wykładów.

Wczoraj o godzinie 7-ej wieczorem dr. Stanisław Bartoszewicz, znany w Łodzi bakteriolog, mówił o bakterjach wogóle, demonstrując przed licznymi zgromadzonymi słuchaczami niektóre przyrządy, służące do hodowli drobnoustrojów i do szczegółowych badań nad nimi. Dr. Bartoszewicz, jako doświadczony specjalista, przedstawił oczywiście rzecz jasno i w sposób przystępny.

Dziś, punktualnie, o godzinie 8-ej wieczorem, odbędzie się zapowiadany odczyt „O zwierzętach zaginionych” (prajcownicy dzisiejszej fauny), który wygłosi p. Konstanty Wyszacki. W niedzielę wyznaczono pogadankę na godzinę 6-gą po południu; mówić będzie dr. Aleksander Fabian „O życiu i śmierci w przyrodzie”; w nadchodzący poniedziałek (dnia 25 b. m.) panna Pryszewiczówna wypowie pierwszą pogadankę z botaniki.

Proszę i jesteście o zakomunikowanie, że co piątek, od godziny 6-ej do 8-ej wieczorem udzie-

zumiał, dlaczego ta ziemia jest dla każdego człowieka najlepszą matką!

We Francji marzeniem każdego pracującego to kupno dla siebie kawałka gruntu i dlatego tam ziemia doszła do cen niebywałych, a majątek jednowłókowy, to już dwór, to przywilej bogaczy. Parę mórg wystarcza na to, aby wyżywić przyzwyczajone rodzinę. Ale tam pół prawie niema, tylko wszystko ogrody, pełne drzew owocowych, krzaków, rodzących jagody i winnie.

U nas stosunki do tego nie doszły, ale już w Królestwie Polskim ziemia staje się coraz bardziej do kupna trudniejsza, ceny jej idą w górę nieomal z dniem każdym.

To też, zdaje się, nie postawię fałszywego kroku, gdy odezwę się do tych, co już sporo naciulali groszy, aby o tej ziemi nie zapominali.

Nas, polaków, tylko ziemia wzmacnia i dlatego my ją bardziej, niż inne narody, kochać winniśmy i starać się o nią.

W Królestwie Polskim każda piędź ziemi do nas ma należeć, a ani jeden klinik do obcych. Gdzie tylko jest kawałek ziemi, powinniśmy ją kupować, a gdy zabraknie, nabywać gdzie można i gdzie się da, byleby niedaleko odsuwać się od głównego gniazda, abysmy pęczniali, jak groch, kiedy kiełkuje i przetrwarza się w roślinę, wydającą dwadzieścia ziarn za jedno!

lać będzie specjalnie objaśnień w języku niemieckim jako instruktorka panna Ziegler.

W ciągu dnia wczorajszego wystawę zwiedziły następujące zakłady naukowe: szkoła pani Tymienieckiej, zakład froeblovski pani Zarzyckiej, Szkoła Rzemiosł przy chrześcijańskim Towarzystwie dobroczynności, szkoła miejska dwuklasowa, szkoła p. Józefa Rychtera i grono uczenie gimnazjum żeńskiego.

Jutro, w niedzielę zapowiedzieli swój przyjazd goście z Pabianic, w celu zwiedzenia wystawy o godzinie 4-ej po południu.

Dziś, o godzinie 6-ej wieczorem nastąpi uroczyste otwarcie pawilonów botanicznych, których urządzeniem zajął się związek ogrodników miejskich.

Członkowie komitetu i osoby dyżurne prośone są o punktualne przybycie.

Podczas uroczystości otwarcia sekcji botanicznej przemawiać będzie pani Anna Jurakowska, poczem wygłosi pogadankę p. Hejwowski.

Zaznaczyć należy, że odwołanie się nasze do właścicieli fabryk o nabywanie biletów dla robotników nie przeszło bez echa. Wczoraj fabryka Karola Eiserta nabyła 250, a Walmana 50 biletów dla robotników.

(—) **Konfiskata.** Z rozporządzenia władz № 8 dwutygodnika „Trubadur Polski” skonfiskowano.

(—) **Nabywanie gruntów.** W ciągu ostatnich lat 10-tych w powiecie janowskim i lubelskim włościanie nabyli przy pomocy Banku włościańskiego 1,584 morgi.

(—) **Kara za wydrukowanie mowy dumskiej.** „Russkoje Stowo” donosi, że redaktorowie wychodzącej w Tomsku gazety „Sibirskije Wiesti” — Chobotow i Malinowski, skazani zostali na 500 rb. grzywien z zamianą na trzymiesięczny areszt, za umieszczenie w redagowanej przez nich gazecie mowy posła Maklakowa w Dumie.

(a) **Kursy muzyczne profesora Antoniego Grudzińskiego** egzystujące w Łodzi od lat 10 cieszą się w roku bieżącym wyjątkową frekwencją.

W przyszłym sezonie prof. Grudziński wprowadza naukę gimnastyki rytmicznej systemu Dalcroze’a, polegającej na rozmaitego rodzaju ruchach rąk, wykonywanych pod dźwięki muzyki.

W tym celu, prof. Grudziński wyjeżdża po ukończeniu roku szkolnego do Lwowa i Wiednia dla bliższego zapoznania się z metodą Dalcroze’a

(a) **Z Towarzystwa prawniczego.** Zapowiedziane na wczoraj zebranie członków łódzkiego oddziału Towarzystwa prawniczego warszawskiego nie doszło do skutku. Odbędzie się ono w nadchodzący piątek dnia 28 b. m., w lokalu Nowy Rynek № 9.

(—) **Cofnięcie zakazu.** Warszawski komitet do spraw prasowych pozwolił obecnie na wystawienie w języku polskim sztuki p. J. Waksmana p. t. „Żydowski bohater”. Sztuka ta p. n. „Berek Joselowicz” została przed kilku tygodniami zabroniona przez główny zarząd do spraw prasowych.

(h) **Z Towarzystwa opieki nad drzewostan m.** Jutro nieodwołalnie o godzinie 8-ej min. 20 rano nastąpi wyjazd z Łodzi do Galkówka na święto sadzenia drzewek. Powrót zaś nastąpi o godzinie 6-ej wieczorem pociągiem towarowym № 223. Wyjazd ten wzbudził duże zainteresowanie pomiędzy mieszkańcami Łodzi i Galkówka.

Osoby, które nie zapisały się na wyjazd, a życzyłyby wziąć udział w uroczystości, proszone są o zgłoszenie się jutro rano na stację do sekretarza zarządu.

(h) **Z plantacji miejskich.** Dowiadujemy się z Piotrkowa, że rząd gubernialny piotrkowski nie zgodził się na drugi etat starszego ogrodnika w Łodzi. Zdaniem rządu gubernialnego nad plantacjami miejskimi i ogrodami ma czuwać i być odpowiedzialny jeden, któremu dodani będą pomocnicy starsi i młodsi.

(a) **Z Tow. opieki nad dziećmi.** Wczoraj, o godzinie 8 i pół wieczorem, w lokalu przy ulicy Miłsza № 16 odbyło się zebranie zarządu łódzkiego gniazda Towarzystwa opieki nad dziećmi, pod przewodnictwem wiceprezesa ks. Gniazdowskiego

Omawiano sprawę budowy projektowanego gmachu własnego na zaofiarowanym placu przy ul. Pańskiej.

Przyjęto do wiadomości, że na ten cel Towarzystwo rozporządza sumą rb. 3,050, mianowicie:

rb. 2,050, które zgromadzili inicjatorzy projektu oraz rb. 1,000, które zarząd Towarzystwa poprzednio już na ten cel posiadał. Obie sumy zdeponowane są w banku kupieckim w Łodzi.

Z uznaniem przyjęto zaofiarowane bezinteresownie usługi inżyniera p. Stefana Lemene, który ma wykonać plany budowy gmachu.

Wybrano komisję dla pehnięcia projektu na tory realne i zajęcie się tak sprawą, aby jeszcze w roku bieżącym można było przystąpić do budowy domu.

W skład tej komisji weszli: pani Grzybowska oraz pp. inżynier Palaszewski, Z. Jętkiewicz, dr. Brudziński, dr. Mogilnicki i dr. Jasiński.

Rzeczona komisja wspólnie z inżynierem p. Stefanem Lemene rozważy szczegóły projektu budowy.

Mając na względzie poprawę zdrowia słabowitych dzieci, zarząd zaakceptował wynalazcie lokalu na letnisku w Dmosinie, dokąd wysłanych będzie w d. 15 czerwca 80 dzieci (chłopcy i dziewczęta).

W celu rozciągnięcia dozoru nad chłopcami zarówno w schronisku jak i na letnisku, postanowiono przyjąć płatnego funkcyjaryusza.

Odczytano odezwę głównego zarządu w Warszawie w sprawie przysłania 10 dzieci z pośród skrofulicznych, które wspólnie z innymi, zakwalifikowani ze schroniska warszawskiego wysłane będą do Ciechocinka na kurację.

Postanowiono wyrazić podziękowanie głównemu zarządowi i skorzystać z propozycji.

(a) **„Arfa”.** Zapowiedziane wczoraj zebranie ogólne członków Towarzystwa śpiewaczego „Arfa”, z powodu niesprawdzenia przez komisję rewizyjną sprawozdania rachunkowego i bilansu za rok ubiegły 1909 — nie doszło do skutku. Odbędzie się ono w drugim terminie, mianowicie dnia 29 b. m. (piątek), o g. 8 wiecz., w lokalu własnym, przy ul. Nawrot № 23.

(h) **Letni rozkład jazdy na kolei fabryczno-łódzkiej** wprowadzono będzie od d. 1 maja. Zmiany nie duże, mianowicie: pociąg № 32 bezpośredniej komunikacji Łódź—Warszawa, odchodzić będzie z Łodzi o g. 6 m. 50 rano; pociąg № 4 odchodzić będzie o g. 11 m. 25 rano, pociąg zaś № 7 zatrzymywając się będzie na przystanku Galkówek; pociąg № 10 kursować będzie stale. Inne pociągi, objęte rozkładem jazdy, kursować będą bez zmiany.

Od d. 20 maja kursować będą pociągi spacerowe pomiędzy Łodzią a Kutuzkami i z powrotem. Spacerowy № 22 odchodzi codziennie o g. 7 m. 15 rano, № 24 o g. 5 po południu i pociąg № 26 o g. 6 m. 50 wieczorem. Pociągi spacerowe przychodzą do Łodzi: № 21 o godz. 8 m. 35 rano, № 23 o g. 6 m. 20 wieczorem i pociąg № 25 o g. 10 wieczorem.

(h) **Drab na automatyczna.** Zarząd straży ochotniczej ochotniczej uchwalił kupić drabinę mechanicznej automatycznej, która ma kosztować około 7,000 rub. Po zbadaniu tej drabiny, pomimo jej wysokich zalet, nie może być ona kupiona dla Łodzi z powodu złych bruków, na których w krótkim czasie mechanizm drabiny uległby zupełnej ruinie. Z tych więc przyczyn ma być kupiona drabina prostszej konstrukcji, sięgająca do 7 piętra i nie tak wrażliwa na bruki łódzkie.

(h) **Cztery alarmy.** Wczoraj straż ogniowa ochotnicza i straż miejska alarmowane były aż cztery razy, mianowicie:

O godz. 2 po południu na ulicy Kątnej № 24, gdzie od rury żelaznej zapaliła się sciana. Ogień ugaszono przed przybyciem II i IV oddziałów.

O godz. 6 wieczorem przy ulicy Widzewskiej № 39 w mieszkaniu na I piętrze zapaliła się pościel. Ogień ugasili domownicy przed przybyciem I i II oddziałów straży ochotniczej i oddziału straży miejskiej.

O godz. 8 wieczorem zawożono I i II oddział straży ochotniczej i straż miejską na ulicę Zawadzką № 49, gdzie na korytarzu w piwnicy zapaliła się słoma. Ogień ugasili domownicy.

O godz. 8 min. 45 wieczorem przy ulicy Nowomiejskiej № 21 w mieszkaniu na poddaszu zapaliła się sciana. Ogień ugasili topornicy I oddziału straży ogniowej ochotniczej. Na miejsce wypadku przybył i II oddział.

Straży miejskiej, jadącej do ognia na ul. Zawadzką, na tejże ulicy zlamala się osłona beczki. Wypadku z ludźmi szczęśliwie uniknięto.

(—) **Nowy przystanek kolejowy.** Z dniem 17 maja otwarty będzie nowy przystanek kolejowy „Blesno” między stacyami Częstochowa i Porat.

(—) **Z kolei.** Minister komunikacji okólnikiem zawiadomił zarządy kolejowe, że na platformy pasażerskie mają prawo wejścia bez wykupywania biletów peronowych funkcyjaryusze gubernialnych zarządów żandarmeryi i policji ogólnej o tyle, o ile będą w przepisany dla nich mundurze.

(—) **Wyrok śmierci** W r. 1907 w Łodzi, zostali zamordowani dwaj właściciele zakładów fryzjerskich: Polonowski i Blincht. Na drugi dzień potem zabito niejaką Ryfkę Goldberg za to, że miała nieostrożność w kółku robotników oświadczyło, że widziała zabójców Polonowskiego i chętnieby o nich doniosła władzom. W rok później pewien robotnik łódzki zakomunikował sędziemu śledczemu, że wspomnianymi przestępcami są: Roman Filipiak, Władysław Henc, Władysław Bednarek i Kazimierz Woźniak. Trzej pierwsi 17 lutego 1909 r. zostali powieszani z wyroku sądu wojennego. Co do Woźniaka, sprawa została wyłączoną z tego powodu, że podczas śledztwa zdradzał objawy rozstroju psychicznego. Psychiatrzy jednak, którzy go obserwowali w szpitalu dla wariatów, orzekli, że symuluje chorobę umysłową.

Wczoraj sąd wojenny warszawski skazał go na śmierć przez powieszenie.

(a) **Aresztowanie.** Ubiegłej nocy władze żandarmeryi po dokonaniu rewizji w kilku domach, w obrębie I, III i IV cyrkułu policyjnego, aresztowały 9 osób, podejrzanych o należenie do żydowskiej socjal-demokratycznej organizacji Bundu. Aresztowanych osadzono w więzieniu przy ulicy Miłsza № 29.

(h) **Skutki pijaństwa.** Jan Tłuczek, uraczywszy się nad miarę alkoholem, zawiadomił posterunkowego stójkowego, że w restauracji skradł mu kożuszek Adamus. Stójkowy aresztował A. i zażądał, by wraz z nim poszedł do cyrkułu i Tłuczek dla spisania protokołu. T. nie tylko, że nie zgodził się na tę propozycję, lecz pobił stójkowego, wyrwał mu szablę i chciał nią ciąć stójkowego. Przy pomocy przechodniów i drugiego policyjanta T. obezwładniono, odprawiono do cyrkułu i oddano pod sąd. Wczoraj sędzia pokoju VI-go rewiru m. Łodzi po rozpatrzeniu sprawy, uwzględniając nienormalny stan Tłuczka, skazał go na 2 tygodnie bezwzględnej aresztu.

(x) **Pał Nilm.** Nowa serya wystawiona w panoramie „Terra” (Benedykta I), zapoznaje nas z krajem piramid i sfinksów. Monumentalne piramidy, ze szczytu których 40 wieków spogląda zbudowane z kolosalnych głazów, wzbudzają obecnie podziw i zdumienie, jak przy ówczesnych niedoskonałych środkach technicznych ludzie zdolni byli wzniesić podobne pomniki.

Sfinksy o tajemniczych zagadkowych obliczach, wywierają głębokie wrażenie. Seryę uzupełniają liczne widoki meczetów, klasztorów derwiszów, obelisków, świątyni Ramzesa, cytadeli z grobem Mameluków, motywów z nad potężnego Nilu, wsi arabskiej, jak również widoków współczesnej Aleksandryi i Kairu.

Serya ta nie tylko zaspakaja ciekawość, lecz również ma duże znaczenie pouczające; przeto młodzież ucząca się powinna ją zwiedzić.

(a) **Towarzystwo emigracyjne.** Komisja gubernialna piotrkowska do spraw stowarzyszeń i związków, niezależnie od niedawno wydanego pozwolenia na otwarcie b. u. emigracyjnego, zatwierdziła ustawę Towarzystwa uregulowania emigracji żydowskiej.

(a) **Egzamina** w tutejszym gimnazjum męzkim na stopień nauczyciela domowego i ucznia aptekarskiego wczoraj ukończono. Z ogólnej liczby 29 stojących — złożyło egzamin 9 osób.

(x) **Wystawa.** Od paru dni otworzono „Wystawę dla wzmożenia zdrowotności ludu.”

Sklada się ona z wojskowych okazów najróżnorodniejszych chorób zakaźnych, którym podlega człowiek wskutek zbrodni pleciowych lub chorób powstających wskutek rozważności, nie bez udziału alkoholu.

Po zatem rysunki przedstawiają zakaźne choroby skórne.

Widzimy też w dioramie obraz operacji.

Wejście na wystawę tylko dla mężczyzny. Dzieci, młodzież i kobiety nie są wpuszczani.

(p) **Pogotowie ratunkowe** wzywano pomiędzy innymi do następujących wypadków:

— Ogólnemu osłabieniu wczoraj uległy cztery osoby, kobieta i trzech mężczyzny.

— Na ul. Benedykta nr 14 Abram Fajfman, 4-letni syn piekarza, przez pomyłkę wypił dość dużą dawkę jodyny. Mimo energicznej pomocy, podanej natychmiast przez lekarza Pogotowia, stan zdrowia jego budzi obawę o życie.

(a) **Najeżanie.** Wczoraj na ul. Średniej, około domu nr. 1, Marcin Dębowski, najeżał na przechodzącą Nipę Długacz, która uległa lekktemu obrażeniu ciała. Odwieziono ją do domu przy ul. Zawadzkiej nr. 9.

(f) **Z Chojen.** Jutro w teatrze ludowym „Julianów” przy ul. Rzgowskiej № 8, grono amatorów pod kierunkiem p. F. Szmigielskiego, odegra na cel dobroczynny trzy jednoaktówki: „Na przekór” Przybylskiego, „Gorzalka” i „Łobzowanie” Anczyca.

Przedstawienie rozpocznie się o g. 8 wiecz.; budzi ono duże zainteresowanie wśród mieszkańców Chojen.

(x) **Rzeźnia w Żubardziu.** Korzystając ze zniesionego monopolu co do powstawania rzeźni, obywatele pp. Zimmer i Zalcman postanowili wybudować nową rzeźnię w Żubardziu i w tym celu złożyli władzom plany do zatwierdzenia.

(a) **Komunikacja telefoniczna.** Na zebraniach gminnych w Radogoszczu i Chojnach postanowiono urzędy gminne połączyć telefonem z biurem powiatu w Łodzi, w celu umożliwienia szybkiego załatwiania spraw urzędowych.

(a) **Napad w Retkini.** Wczoraj na plebanię do księdza Pawła Zaluski w Retkini, powiatu łódzkiego przyszło dwóch poddanych perskich: Konstanty Hasima i Józef Berda.

Oświadczyli oni proboszczowi, że mają worek monety złotej, a pragnąc je zamienić na banknoty, poszli za radą jakiejś kobiety i przybywają do księdza.

Jakoż postawiwszy na stole worek napelniony jakoby złotem, jeden z persów wyjął z niego sztukę—okazał księdzu Zalusce.

Sztuka ta miała wygląd pięciornublowej monety. Ks. Zaluska w pierwszej chwili chciał wymienić przybyszowi złoto na papiery i sięgnął do biurka po sturublowkę, nagle jednak tknięty jakimś złowieszczym przeczuciem, zaniechał tego.

Wyszedłszy na chwilę do przyległego pokoju, ks. Zaluska zaalarmował przez służącą włościan, którzy niezwłocznie nadeśli na plebanię.

Widząc, że ks. Zaluska cofa się, dwaj persowie rzucili się na proboszcza i przemocą usiłovali ograbić go z gotówki.

Wiesniacy otoczyli dom plebani, a równocześnie wezwano straż ziemską. Jednego z persów wiesniacy ciężko poranili.

Obu napastników pod silnym konwojem przewieziono do Łodzi, z których jednego umieszczono w więzieniu, drugiego w szpitalu więziennym.

SZTUKA I PIŚMIENICTWO.

(x) **Przedstawienie amatorskie.** Proszeni jesteśmy o zawiadomienie, iż bilety na poniedziałkowe przedstawienie szkoły handlowej kupiectwa łódzkiego („Mnich” — tragedia Korzeniowskiego i koncert w wykonaniu pp. nauczycieli i uczniów) nabywać można w dzień przedstawienia zrana do godz. 2 — w kancelaryi szkoły (Dzielnia 41), zaś od godz. 4 w kasie teatru polskiego.

(x) **Koncert.** Trzeci z rzędu koncert historyczno-pedagogiczny, urządzony przez Stowarzyszenie nauczycieli chrześcijan miasta Łodzi, odbędzie się w sali koncertowej, w niedzielę, dnia 8 maja.

Koncert ten obejmuje muzykę religijną dawniejszą (Palestrina, Gomółka, Szamotulski) i nowszą (Haydn, Gounod, Gruberski, Moniuszko, Haller i inni).

Koncert ten będzie bardzo pouczający, gdyż w nim będzie wykazany rozwój muzyki religijno-kościelnej, zatem tak młodzi, jak i dorośli słuchacze będą mieli możność porównania muzyki dawniejszej i nowszej, a wygłoszona na wstępie pogadanka wyjaśni i ułatwi zrozumienie tych rzeczy.

Bilety na koncert już są do nabycia w lokalu Stow. nauczycieli Konstantynowska 5, od 6 do 8 wieczorem.

Zakłady naukowe proszone są o zamawianie biletów wcześniej.

RAUTY I ZABAWY.

(x) **Z „Lutni”.** Przypominamy o dzisiejszej „wieczornicy mieszanej”, którą «Lutnia» urządza dla swoich członków, oraz wprowadzonych gości w sali swego lokalu. Początek o godz. 8^{1/2}, wieczorem.

Po wyczerpaniu obfitego programu muzycznego, rozpoczną się tańce pod wodzą p. Tadeusza Wejuerta.

Zygza ki.

Wybiła godzina druga po północy.

Małżonkowie Oswald i Ernestyna, trzymając się półuściskiem, używali spoczynku dobrze zasłużonego: przez cały dzień miniony, jak zwykle zresztą, nadreptali się dosyć — on w swej fabryce i ogrodzie, ona w kuchni, pralni, garderobie, dzieciarni.

Nagle poruszyła się Ernestyna niespokojnie, siadła na łóżku i obudziła męża.

— Oswaldzie, czyś ty nie chory? Cały mokry jesteś.

— Ach, to ty, Erno! Wystaw sobie, jaki ciężki sen miałem. To nie innego, tylko ta rewizja! Snilo mi się, że siedzę w moim fotelu w kantorze, i trzymam list zawiadamiający o możliwości uzyskania dostawy na warunkach korzystnych, tylko trzeba dobrze nasmarować osi, żeby wózek się gładko potoczył... Rozumiesz?

— Rozumiem, mów, mów dalej!

— Otóż myślę sobie — dobrze! Ale jak ten wydatek zapisać w księgach buchalteryjnych? Dziś, dobrze, rewizya pociąga intendentów do odpowiedzialności, a dostawcom robi tylko trochę niepokojny, myszkując po księgach i wzywając do zeznań. Dobrze! Ale — nuż za parę lat rewizya zechce i nas wziąć za kolnierzy i posadzić na ławie oskarżonych? Kiedy obie strony mogą być ocalone przez odpowiednie księgowanie. Dobrze! Ale jak księgować? Już myśl jakaś zaczęła krążyć mi koło głowy, trzepocząc jak ptaszek, ja chcę ją schwytać, ona się wymyka, wciąż furkając koło mnie... Naprężyłem się tak w pogoni za nią, że aż się — spociłem. I w tej chwili mnie obudziłaś.

— Szkoda! Jakże będzie z tą myślą?

— Dobrze, dobrze. To tylko sen tak zmęczony. Za dużo wczoraj na kolację zjadłem kiszki. Ale bo ci się udało. Smak miała piramidalny...

— I piwa zadużo wypileś.

— Kiszka lubi piwo. A co do tej myśli, od tego mam moich ludzi, buchalterów, korespondentów... Niech oni jej szukają, choćby też mieli się spocić. A zresztą znajdą radę także intendentci.

— Bój się Boga, Oswaldzie, na nich liczysz? Najważniejszych wyluskają...

— Wyluskają? Dobrze. Musisz wiedzieć, że nieraz mały jamaik lepiej zna wszystkie ścieżki w lesie, niżeli duży brytan. Podaj mi świeżą... szlafmycę, Erno. Jeszcze „dostawa” nie zginęła!

Z WARSZAWY.

* **Sprawa Jeleński-Niemojewski.**

Pogwałcenie klasycznej zasady „o umarłych nie mówi się nic, albo mówi się dobrze”, było przedmiotem ciekawej rozprawy sądowej, odbytej wczoraj w II wydziale karnym sądu okręgowego tutejszego.

W kwietniu r. z. zmarł w Warszawie redaktor „Roli”, Jan Jeleński, przedstawiciel, jak wiadomo, skrajnego antysemityzmu. Wkrótce po jego śmierci w № 96 „Myśli niepodległej” zjawił się artykuł pióra p. Andrzeja Niemojewskiego, dotyczący zmarłego redaktora „Roli” i nazywający go „łajdakiem”, „wścieklą świnią”, prostujący wyrażenie o nim «s. p.» na „łajdackiej pamięci”, oraz przypisujący mu popełnienie szeregu denuncyacji w artykułach «Roli», kupczenie przekonaniami i t. p. Syn zmarłego, p. Szczepan Jeleński, obecny redaktor «Roli» wytoczył p. Niemojewskiemu proces karny o zelżenie i spotwarzenie pamięci jego ojca.

Oskarżony powołał na świadków p. Antonie-

go Millera p. Izę Moszczeńską, p. Stefana Dembego i p. Tomasza Nocznickiego, którzy mieli stwierdzić prawdziwość podniesionych przeciw zmarłemu zarzutów.

Sąd okręgowy uznał jednak winę p. Niemojewskiego i skazał go na dwa miesiące więzienia.

TELEGRAMY.

Petersburg, 22 kwietnia. (P.) Ministerium oświaty wniosło do rady ministrów projekt terminowy o prywatnych zakładach naukowych i o nowych co do nich przepisach. Między innymi powiedziano, że zakłady takie dzielą się na trzy rodzaje: niższe, średnie i wyższe i mogą być urządzone osobno dla dziewcząt i chłopców, albo dla płci obojga razem. Nauka dozwolona jest w wyższych zakładach naukowych przez ministra, w średnich zaś przez kuratora okręgu naukowego. W wyższych szkołach wykładane będą w języku rosyjskim wszystkie przedmioty, oprócz religii wyznań obcych i języka ojezystego. Wykład w języku ojezystym a nie w rosyjskim wszystkich przedmiotów, oprócz języka rosyjskiego i literatury, tudzież historii i geografii, dozwolony jest w tych niższych i średnich zakładach, które istnieją w miejscowościach z ludnością mówiącą tym językiem i wyłącznie dla dzieci, mówiących tym językiem. W zakładach naukowych zaś dla dzieci różnej narodowości, wykłady prowadzone są w języku państwowym. Dozwolone będzie używanie podręczników tylko z zakwalifikowanych przez ministerium oświaty, albo przez miejscową radę kuratora okręgu naukowego. Założyciele, nie chrześcijanie i sekciarze mogą otwierać zakłady naukowe prywatne tylko dla uczniów tej samej wiary albo sekty, do której należą.

London, 22 kwietnia. (P.) Izba gmin Lloyd pytał, jak rząd patrzy na nabycie koncesji w Persyi przez inne mocarstwa, czy jak na interes czysto ekonomiczny, czy też polityczny. Przedstawiciel rządu odpowiedział, że nie jest przygotowany do odpowiedzi na pytanie tak ogólne.

Dillon pytał: Czy zabezpieczy obecnie Grey warunki pożyczki perskiej, zaproponowane przez Anglię i Rosję, i czy ogłosi korespondencyę? Przedstawiciel rządu odpowiedział, że rząd perski nie chce przyjąć warunków, na których Anglia i Rosya były gotowe zaliczyć pewną kwotę i że rząd niema zamiaru ogłoszenia korespondencyi w tej sprawie.

Dillon dalej pytał: Dlaczego izbie odmówiono zakomunikowania warunków znanych i publicznie rozważanych w Berlinie i Petersburgu? Przedstawiciel rządu odpowiedział, że gotów jest wziąć pod rozwagę sprawę ogłoszenia warunków, jeżeli izba tego zażąda.

Dillon powiedział, że żąda ogłoszenia i pyta, czy rząd zamierza przeszkodzić Persyi w otrzymywaniu pieniędzy z innego źródła? Przedstawiciel rządu odpowiedział odmownie.

Konstantynopol, 22 kwietnia. (P.) Deputowany bułgar Pancozo Dorow ogłosił program założonej przez partii postępców ottomańskich. Do składu stronnictwa wchodzi ottomani wszystkich narodowości, w celu zbliżenia z bułgarami. Stronnictwo bronić będzie jedności cesarstwa, zrzekając się dążeń separatystycznych, walczyć będzie z wpływami politycznymi zagranicznymi i przyłącza się do stronnictwa „Jedność i postęp”. Między innymi nowa paria stawia jednak żądania następujące: powszechne bezpośrednie prawo wyborcze, wolność zgromadzeń, ograniczenie centralizacji, udział ludzi miejscowych w sprawach zarządu wewnętrznego, rozszerzenie oświaty ludowej, zagwarantowanie praw ludności do gmachów kościelnych i szkolnych, uwłaszczenie włościan bez naruszenia prawa własności, zrzeczenie się polityki emigracji muzułmańskiej oraz zupełna wolność wyznań.

Konstantynopol, 22 kwietnia. (P.) Wali tripolitanski zawiadomił Portę otomańską urządzenie o zajęciu pod Kawara, na punkcie pogranicznym Sahary francuskiej. Francuski oddział strzelców sukańskich pod dowództwem dwóch oficerów napadł na konwój turecki, towarzyszący karawanie, mszcząc się za zabójstwo 20 tu żołnierzy i oficera, dokonane z zaskaki. Zabito wielu strzelców tureckich z plemienia Tibo, które ową zasadzkę urządziło. Karawana udała się dalej

pod konwojem francuskim i zabrała ranionych.

Konstantynopol, 22 kwietnia. (P.) W przejeździe do Egiptu przybył tu książę Karol rumuński w charakterze turysty.

Kijów, 22 kwietnia. (P.) Z rozporządzenia senatora Diediulina członkowie komisji rewizyjnej przy pomocy prokuratury i policji dokonali 9 rewizji u dostawców i urzędników warsztatów intendenty. Zabrano wiele dokumentów, jak również księgi warsztatów domów pracy. Jednocześnie dokonano rewizji u dostawców intendenty w Krzemieńczugu i Poltawie.

Tyflis, 22 kwietnia. (P.) Onegdaj wieczorem w gmachu na bulwarze miejskim nieznanymi ludźmi zranili pomocnika komisarza policyjnego, Dobrydina i śmiertelnie urzędnika policyjnego, Sikmaszwilogo. Przystępy niekiedy.

Astrachan, 22 kwietnia. (P.) Zamknięto zjazd, zwołany w celu obmyślenia środków przeciw dżumie.

Konstantynopol, 22 kwietnia. (P.) Sultan znów zachorował na influencję. Obrząd selamlika dziś odwołano. Lekarze twierdzą, że niema niebezpieczeństwa.

Brześć Litowski, 22 kwietnia. (P.) Skazany za niedbałe przechowywanie funduszy miejskich, skradzionych przez zbiegłego kasyera, członek zarządu miejskiego Popławski, w przystępie obłądu zranił niebezpiecznie nożem felczera i służącą, poczem sam nagle zmarł.

Moskwa, 22 kwietnia. (P.) O godz. 10 wiecz. w soborze Wniebowzięcia znaleziono schowanego za ołtarzem włóścianina, 18-letniego Fomina, który popełnił świętokradztwo. Według wskazówek złodzieja, zrabowane przedmioty znaleziono w tem samym miejscu.

Końonia, 22 kwietnia. (P.) Na rozkaz cesarza Wilhelma trzy aerostaty wojskowe dokonały podróży próbnej równoczesnej z Kolonii do Homburga przez Moguncję i Wiesbaden. Cesarz, cesarzowa i wielki tłum publiczności oczekiwali wyładowania aerostatów w pobliżu dworca w Homburgu.

Twier, 23 kwietnia. (Wł.) Wielka fabryka Morozowa, zatrudniająca 15,000 robotników z powodu braku zamówień zawiesiła pracę.

Noworadomsk, 23 kwietnia. (Wł.) Fabryka mebli giętych Braci Kohn, która niedawno zgorzała, zostanie odbudowana.

Z ostatniej chwili.

Poznań, 23 kwietnia (Wł.) „Posener Tagebl.“ omawiając wybory Nowickiego, konstatuje, że wybór ten powinien przekonać tych Niemców, którzy propagują jeszcze politykę pojednawczą, ponieważ radykalizm polski wziął górę, należy tem goręcej popierać rząd w jego polityce antypolskiej.

Berlin, 23 kwietnia (Wł.) Z powodu artykułu w ostatnim zeszycie „Kreuzischer Gardische“, zalecającego Prusom kierowanie się względem Polaków, taką samą polityką, jak Austria, gdzie Polacy są najpewniejszą podstawą rządu, pisma bakatystyczne wyrażają wielkie oburzenie, podczas gdy prasa centrowa godzi się na te wywody. „Koelnische Volkzeitung“ wyraża obawę, że Polacy w delegacjach austro-węgierskich mogą z powodu polityki antypolskiej Prus, zająć takie stanowisko, któreby zachwiało trójprzymierze.

Berlin, 23 kwietnia (Wł.) Wczoraj późnym wieczorem doszło do porozumienia pomiędzy przedsiębiorcami z Berlina a robotnikami. Tym sposobem lokaut w Berlinie został zażegnany.

Niemiecki związek budowlany grozi bojkotem berlińczykom. W Niemczech lokaut słabnie

S. † P.

Ksiądz Karol Bręczkowski

Prefekt łódzkiego Gimnazjum męskiego i Szkoły rękod.-przem. w Łodzi.

Opatrzony śś. Sakramentami, po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie, zasnął w Bogu, dnia 22 kwietnia 1910 r. w Łodzi, przeżywszy lat 70.

Nabożeństwo żałobne przy zwłokach odprawione zostanie w kościele św. Krzyża w Łodzi, we wtorek, dnia 26 kwietnia r. b., o godz. 11 ej rano, poczem niezwłocznie nastąpi wyprowadzenie ciała na Stary cmentarz katolicki, o czem powiadamiając, za prasa na powyższe nabożeństwo wiernych w Chrystusie,

Duchowieństwo Łódzkie.

1195

S. † P.

Leokadya z Dziubińskich Tomaszewska

po długich i ciężkich cierpieniach zasnąła w Bogu w sobotę, dnia 23-go kwietnia 1910 roku przeżywszy lat 58.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi we wtorek, t. j. 26 b. m. o godzinie 5-ej po południu, z domu przy ul. Składowej № 21, nabożeństwo zaś odbędzie się w kościele św. Krzyża w dniu następnym, t. j. w środę o godzinie 10 rano, na które to obrzędy zapraszają krewnych przyjaciół i znajomych

Pograżeni w ciężkim smutku **Mąż, synowie, córki i zięć.** 1211

wskutek niesolidarnego postępowania przedsiębiorców.

Berlin, 23 kwietnia. (Wł.) Z powodu nowego projektu komisji kolonizacyjnej, zakładania szynków w miejscowościach, gdzie ludność polska przeważa, „Volks Zeitung“ pisze: Najjaskrawszym może dowodem bankructwa polityki antypolskiej jest rozpaczliwy zaiste projekt komisji, rozpaiania ludu polskiego, aby go tą drogą pozyskać dla idei niemieckiej.

Niemcom nie wolno być naśladowcami złych wzorów, które w konsekwencji mogą przynieść szkodę państwu, jako czynnik demoralizujący ludność. Polacy zresztą nie dadzą się złowić na ten haczyk nowego projektu komisji kolonizacyjnej, która doprawdy nie powinna się w ten sposób zdyskredytować w opinii.

Poznań, 23 kwietnia. (Wł.) Dziennik poznański donosi, że Niemcy podczas onegdajszych wyborów usiłowali samochodami sprowadzać do urn wyborczych Polaków zbliżonych do rządu.

Nowy York, 23 kwietnia. (Wł.) W stanie Ohio wskutek wybuchu miny w kopalni zginęło 18 robotników; 9 zabitych.

Berlin, 23 kwietnia. (Wł.) „Berl. Tagebl.“ donosi, że stanowisko ministra komunikacji Ruchłowa, jest mocno zachwiane, wskutek odkrycia, że kolei moskiewsko kurskiej dostarczono 140 milionów pudów niezdatnego do użycia węgla, jakoby z wiedzą Ruchłowa.

Piotrkowska № 192 (dawniej № 200)

LECNICA ZĘBÓW

M. Riesnik-Epstein.

Plombowanie i wyjęcie zębów **bez bólu. Specjalne laboratorium** zębów sztucznych i złotych koron.

Reparacje i przeróbki sztucz. zębów **napoczekaniu.**

Ceny bardzo przystępne. 2596

Odpowiedzi Redakcyi.

Pani Maryi Z. W Łodzi nie istnieje żaden zakład naukowy, kształcący aktorów. W Warszawie istnieje szkoła dramatyczna przy Tow. muzycznym i szkoła aplikacyjna dla aktorów przy teatrach rządowych.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE
Stacyi centralnej K. E. E.

Data	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i siła wiatru	Uwagi
22/IV 1 pp.	736.1	+ 5.4	75	Pn Z 5	Z dnia 22/IV Temperatura max. +6.7° C min. +3.3° C Opadu 0.7
22/IV 9 w.	735.0	+ 4.3	82	Pn Z 3	
23/IV 7 r.	735.2	0.6	92	Z 3	

Rozkład pociągów.

Zimowy od dnia 28-go października.

Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odchodzą z Łodzi: a) 12.30, b) 7.00, i) 8.20, c) 11.25, d) 2.15, e) 3.15, f) 6.10, g) 8.10.

Przychodzą do Łodzi: h) 4.30, p) 7.05, j) 9.35, k) 10.15, l) 4.24, m) 5.25, n) 8.31, o) 11.00.

Kolej Warszawsko-Kalisza.

Odchodzą do Kalisza: o godz. 7.55, 12.30, 5.26, 6.26.

do Warszawy: o godzinie 10.52, 12.11, 5.40.

Przychodzą z Kalisza: o godzinie 10.44, 11.57, 5.25, 9.35; z Warszawy o g. 12.10, 5.11, 6.23.

KLAWIOL

AP. KOWALSKIEGO
APTEKARZA, GRANICZNA 10

ODCISKI

WYSTAWY DO PARYŻA I LONDONU.
SPRZEDAŻ WSZĘDZIE.

STRZEDZ SIĘ NAŚLADOWNICTW

KLAWIOL, 254 100 piastek & c. k. 2500

Teatr Polski

„300 dni”

„OJ MŁODY, MŁODY”

krotochwila P. Gavault'a i Charvey'a.
komedia Fredry (syna).

Jutro po południu po cenach popularnych
Jutro wieczorem 2309 Początek przedstawienia popołudniowego o godz. 3½ po poł., wieczorowego o g. 8 m 15 wiecz.

ODEON Sobota, niedziela, poniedziałek i wtorek dnia 23, 24, 25 i 26 kwietnia 1910 roku

Przejazd 2. Wspaniały program w 4-ch częściach

Młody innemi

ŁASKA CESARZA obraz historyczny

Śpiewaczka uliczna. Nad program **Chantecler** Rostand'a

Przedstawienie w Kinematografie.

Proble ogłoszenia.

A.A.A.A. Nauczycielki, nauki, niemki, freblanki, ochroniarki, bony z szyciem na mieszkanie letnie, na stałe poleca Biuro Pedagogiczno-rekomendacyjne Ludwiskiej, Piotrkowska 92.
1911-127

A.A.A. Nauczycielką z wyższem wykształceniem z muzyką, niemki freblanki Świadczenia klubne Poleca Biuro Adamowiczowej, ul. Piotrkowska Nr. 103.
2200-4sw-3

A. Jedyny zakład na Królestwo i Zach. Kraj — Kursy Syrokomli Syrokomskiego, Warszawa, Heza 7, pałac. Przyjmują zapisy na letni semestr od 4-8: na ochotników pierwszego, drugiego rzędu, rangę urzędniczą, czterech-sięcilo, siedmiu klas korpusu. W r. 1909 zdało 85%, i 19.0-96% (czyli korpusie). 1089-5s2

A. BABICKI, adwokat przysięgły otrzymał telefon № 15-82.
2249-6-5

Bardzo tanio do wynajęcia na letnie mieszkanie w odległości 5 mil od Łodzi 2 pokoje i kuchnia. Komunikacja samochodowa. Wiadomość w aptecce, Zielerska nr. 54.
2333-2c1

Bajecznie tanio sprzedaje pelety męskie po zwiniętym magazynie, jak również resztki na damskie suknie i bluzki. Piotrkowska 69, m. 55.
2258-3-1

Dwa sklepy dystrybucyjno-spożywcze do sprzedania. Wiadomość Staro-Zarzewska № 142, sklep.
2342-2-2

Do wynajęcia zaraz 3 pokoje, kuchnia, wszelkie wygodami. Wysoka 28, przy Nawrot, w pałacyku.
2350-2-1

Do sprzedania lodownia, pluszowy garnitur, szafa, otomana i inne rzeczy domowe. Targowa 73. Wiadomość u stróża.
2312-2s-2

Ekonom, doświadczony rolnik, obznajomiony z nowoczesnymi gospodarstwami, w sile wieku, samotny, potrzebny do małego folwarczku. Oferty w administracji „Rozwoju” pod „Rolnik”.
2311-2s-2

Elegancki powóz, mało używany, kolejny, zaraz do sprzedania. Wiadomość w cukierni. Woleciańska 117.
2318-2s-2

Filia rzeźnicza w dobrym punkcie zaraz i tanio do sprzedania. Wiadomość Nawrot № 63.
2297-3-3

Filia rzeźnicza do sprzedania. Ciemna № 90. (Piaski).
2317-3-3

Inteligentny człowiek, obznajomiony z rolnictwem, poszukuje posady rządca. Oferty uprasza składać w Administracji „Rozwoju” pod S. M.
2355-1

Jest do sprzedania szafa do rzeźnicy, bufet, szafki do cukierków i trzy puszki miedziane do lodów. Wiadomość: Widzewska № 109 stróż wskaże
2371-1

Jest do sprzedania resorka nowa, pięć lokci długa z podłużnymi siedzeniami. Staro-Zarzewska 187, u kowala.
2327-2-2

Jest do sprzedania woz do przewożenia karuzell. Pabianice, róg ulic Fabrycznej i Tylnaj, w domu Ramtscha.
2305-3-3

Kredens, stol i 12 krzesel dębowych solidnej roboty sprzedam wyjeżdżając za 200 rb. Zakątna 23, m. 10
2274-3ps3

Lodownie, siódmo i dwunastkę w dobrym stanie sprzedam. Długa № 21, sklep.
2283w4p 2

Młoda osoba z prowincji, inteligentna, bardzo sumianna, zna ąca szycie, rachunkowość, rosyjski i trochę niemiecki, szuka zajęcia, była przez dłuższy czas jako bona przy dziełach. Łaska-we oferty: Przejazd 8, Administracja „Rozwoju” dla A. J. (30).
2349-1

Miach nowy kowalski jest do sprzedania. Ul. Widzewska № 112. Wiadomość w kuźni.
2293-3-3

Motor naftowy, 4 HP, Hilerowski do sprzedania. Wiadomość w siusarni, Gęsieliana 31.
2313-4-3

Motocykl 4 HP w najlepszym porządku i żyrandol gazowy pokoiowy tanio sprzedam. Orla № 23, ślusarnia.
2182-2-2

Maszyny 2 Singera prawie nowe, bębnowa i pierścieniowa i maszyna za 18 rubli do sprzedania. Konstantynowska 7 m. 16
2004w20c5

Maszynę do szycia Singera w dobrym stanie sprzedam tanio, ul. Ciemna № 4, m. 53, lewa oficyna.
2376-1

Nauka haftu, znaczenia, rysunków, szycia białiny, cerowania na tiulu 3 ruble miesięcznie. Składowa 12, m. 15
2472-3-1

Nauczyciel na ferie wakacyjne poszukuje kondycji w Łodzi lub na wyjazd. Wiadomość w aptece, Zielerska 54.
2321 2c1

Obiady gospodarskie wydadę po 25 kop., a droższe na zamówienie, ulica Targowa 57 m. 50, oficyna.
2367-3-2

Obiady smaczne i zdrowe po 30 kop. w domu prywatnym, Zielona № 39, mieszka 2 na dole.
2221-3csw-3

Oficyna drewniana o 8 mieszkańcach z ogrodem do sprzedania w Radogoszczu, ul. Gajzlera № 9, przy fabryce.
2214-6csd3

Potrzebne są staniczarki i poddębna. Ul. Rozwadowska 6, m. 5.
2298-3-3

Potrzebna zaciła krawcowa do prywatnego domu. Piotrkowska 118 m. 30.
2299-3-3

Potrzebne zaraz uczenie do nauki robotnia kwiatów. Szkoła kroju angielskiego. Piotrkowska № 103, m. 13.
2294-3-3

Potrzebne prasowaczki. Wiadomość ul. Piotrkowska 108.
2338-3-2

Potrzebna zaraz dziewczyna lub kobieta uczciwa do służby, która może się zająć dwójgim dzieci na wsi przez czas letni. Wiadomość w Admin. „Rozwoju” w godz. od 9 do 12 w południe i od 2 do 7 wiecz., w niedzielę zaś na ul. Przejazd № 48 m. 12.
2385-3-1

Pokoje umeblowane i odpowiednie pomieszczenia na kantory z elektrycznym światłem poleca Zielona nr. 12.
2368w301

Plac w dobrym punkcie, nieda-bleko rynku, kolei, szosy pablianickiej, z zabudowaniem, z pompą. Nowe Chojny, ulica Krauzego nr. 6, wiadomość na miejscu.
2373-1

Pralnia z powodu wyjazdu do sprzedania; egzystuje 19 lat. Długa 25 Zawadzka 33
2360-1

Plac narozny do sprzedania w Radogoszczu, róg Wspólnej i Długiej. Wiadomość u rządca.
2353-2-1

Potrzebne zdolne podręczne i uczenie. Zawadzka nr. 19.
2354-1

Pracownia sukien danijskiej i dziecińczych Widzewska № 133 m. 7, II piętro
23564 1

Potrzebny jest człowiek do remizy, kawaler, obznajomiony z miastem. Wiadomość Piotrkowska 141.
2377-2-1

Potrzebna jest perelotka. Wiadomość Piotrkowska № 141.
2378-2-1

Potrzebna prasowaczka do pralni chemicznej. Mińska 13 27.
2254-3cs3

Plac 360x100 przy zgierskiej remizie, miejscowość zwana „Helenówek”, zdalny pod budowę letnich mieszkań lub fabryki, na nim domek murowany, zabudowania gospodarcze, 2 stawy zarybione, 75 drzewek owocowych sprzedam Piotrkowska nr. 111, magazyn obwaja.
2076-55

Potrzebne zdolne staniczarki i uczenie. Pabianice, ul. Tylna № 532. Matuszewska 2222-33

Potrzebne podręczne do pracowni sukien Bronisławy Wandy, Główna 50.
2289-3cs-3

Pomieszczenie przy bezdzietnym małżeństwie dla inteligentnego mężczyzny do wynajęcia zaraz. Przejazd № 12 mieszka 14.
1765

Potrzebni są zdolni krawcy na duże sztuki. Wiadomość Dzielna 31 m. 4
2344-3-2

Potrzebna kobieta w średnim wieku, samotna, do domowego gospodarstwa. Oferty w Admin. „Rozwoju” pod „Esb”.
2336 3 2

Potrzebny zdolny czelaanik szewcki. Widzewska Nr. 96 sklep
2316-3-2

Pokój ączy, widny, dostatek umeblowany, Długa 19, m. 7
2323-3-2

Rower w dobrym stanie do sprzedania. Ul. Przejazd 38, stróż wskaże
2319-3-3

Rower do sprzedania za 35 rb., ul. Piotrkowska № 168, m. 8.
2223-3snc-2

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania, ul. Rozwadowska № 13.
2328-3-2

Sklep galanterijny w centrum miasta zaraz do sprzedania. Wiadomość w administracji „Rozwoju”.
2400-3-3

Sklep do sprzedania kolonialno-dystrybucyjny dobrze prosperujący Wiadomość na miejscu w sklepie, Brzezińska Nr. 37.
2308-5-3

Sklep do sprzedania, Nowe Chojny, ul. Caukego 13, z powodu założenia większego interesu.
2196-7-3

Są do sprzedania 4 piace, po edyńczo lub razem. Wiadomość Marysińska № 38
2379-2-1

Sklep kolonialny do sprzedania, ul. Wąska № 7, Nowe Chojny.
2365-1

Sprzedam piwaralę ze sprzedażą do wynajęcia, ul. Rybna Nr. 9.
2371-3-3

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania w Nowych Chojnach Wiadomość ul. Łączna 8.
2302-2-2

Ślusarz, znający tokarstwo, potrzebny. Ul. Ludwik (Luizy) nr 20.
2363-1

Ślusarz—majster tkacki na korlorówki poszukuje miejsca. Oferty w Admin. „Rozwoju” pod „Ślusarz”.
2762-3-1

Urządzenie sklepowe w dobrym stanie zaraz do sprzedania Ulica Częstochowska № 12, Józef Woiciechowski
2351-1

Urządzenie sklepowe zaraz do sprzedania niedrogo, w Chojnach Blizsza wiadomość: ulica Wegnera nr. 13 w sklepie.
2357-3-1

Umeblowany pokój do wynajęcia dla inteligentnej kobiety, od maia. Andrzej 11, 3 piętro
274-2-1

Umeblowane pokoje do wynajęcia z całodziennym utrzymaniem, każdy z osobnym wejściem. Dzielna 40, m. 1. Tamże jest kostium popielaty letni do sprzedania.
2321-4-2

Wypreżnięte różne meble z powodu wyjazdu. Piotrkowska Nr. 157 m. 10, lewa oficyna.
2090c12sp4

Ważne dla sklepów spożywczych: Artykoły masarsko-rzeźnicze nagrodzone na wystawie łódzkiej, sprzedaje po cenach bardzo umiarkowanych. — Łódź, ul. Średnia 4
2161-3ps 3

Zgubiono szal czarny koronkowy, w niedzielę, w Teatrze Polskim na wieczorowym przedstawieniu. Łaskawy znalazca zechce odnieść za wynagrodzeniem ul. Przejazd Nr. 13, S. Potz.
2306-3-3

Zaklet ciemno granatowy mało używany tanio do sprzedania. Wiadomość: ul. Nawrot Nr. 42 m. 13, II piętro ofcyna.
2290 3 3

2000 rb poszukuję na pierwszy numer hipoteki — Oferty uprasza się składać w Administracji „Rozwoju” pod 2300
2352w3c1

3-4000 rubli, jako pożyczkę lub współalkę z takim kapitałem poszukuje. Oferty upraszam pod lit. „G R 15” do „Rozwoju”.
2346-3-2

Zagubione dokumenty.

Zaginat paszport na imię Franciszka Patrzaj, wydany z gminy Żeromiu.
2347-3-1

Zaginat paszport na imię Władysława Dreckiego, wydany z eminy Łask
2348-1

Zaginat paszport na imię Heleny Makowskiej, wydany z gminy Bałków
2375-3-1

Zaginat kwit od paszportu na imię Teodozyi Piócleanik, wydany z fabryki Heinza i Kunitzera.
2339-1

Zaginėła karta od paszportu na imię Zofii Mrówka, wydana z fabryki Heinza i Kunitzera w Widzewie
2365-3-1

Zgubiono zlecenie Ł. F. D. Ż. № 14985, uprasza się oddać u L. Fiszmana, Andrzeja № 4.
2359-3-1

Zaginėła karta od paszportu na imię Emilii Bersz, wydana z fabryki Fr. Ramischa
2364-3-1

Zaginat paszport na imię Salomona Wysockiego, wydany z m. Warty, pow. sieradzki 2361

Zaginat paszport na imię Maryanny Gruszczyńskiej, wydany z m. Złoczewa, gub. kaliska.
2339-3-2

Zaginat kwit od paszportu na imię Antoniego Sobczak, wydana z fabr. Józefa Rosenblatt.
2330-3-2

Zaginat paszport na imię Michała Zwierzńskiego, wydany z gminy Bogumiłów, pow. sieradzkiego.
2324-3-2

Zaginat paszport na imię Michała Zabłockiego wydany z m. Szadku, (kaliska gubernia).
23 0-3-3

Zaginat kwit od paszportu na imię Anny Nowickiej, wydany z fabr. Heinza i Kunitzera w Widzewie
2320-3-3

W sobotę 23 i w niedzielę 24 kwietnia 1910 r. na sali „Paradyż”, Piotrkowska 175

Wielka Zabawa tańcząca

Początek zabawy w sobotę o godzinie 7, w niedzielę o g. 3 p. d.
1202

Przedstawiciela

na Łódź i okolice. Potrzebny kapitał 6-10,000 rb na urządzenie składu. Zainflarowana do Administracji „Rozwoju” dla R. S. T.
1203-1

Okazyja ławienia RYB

dla panów wędkarzy na cały sezon od zaraz kosztuje 5 rb., każda następna wędką 3 rb. Ławienie w stawie obok Zakładu leczniczego w Chojnach. Bilety nabywać można u p. Jungligna, Widzewska 170, albo na miejscu u rybaka M. Piesiekowskiego
1188-3-2

PIKA BIAŁA na kostiumy. BATYSTY BIAŁE zagraniczne i krajowe. FLAGI GOTOWE z trwałych materiałów. FARTUCHY DOKTORSKIE gotowe i na zamówienie. 1143

BIELIZNA gotowa damska i męska na zamówienie
w sklepie B. Chałdyńskiego, Przejazd 16.

Pensjonat dla dzieci i młodzieży

w stacji klimatyczno-leśnej INOWŁODZ NAD PILICĄ R. Zmigryderowej i R. Steimanowej.

Otwarcie 1-go Czerwca.—Prospecta na żądanie Wiadomość w Łodzi u właścicielki Inowłodza, Zielona № 11, między godz. 2-5 po południu. Telef. 12-18
1207-4-1

Ukończywszy chlubnie 7-kl. Szkołę Handlową Kupiectwa Łódzkiego, oraz posiadając 4-kl. świadectwo rządowe Szkoły Przemysłowej, PRZYJME POSADĘ

w jednej z większych instytucji przemysłowych lub handlowych. — Łaskawe oferty dla „W. D. 19” uprasza się składać w administracji „Rozwoju”.
1199-1

Poszukuję pokoju

z oddzielnym wejściem od zaraz, lub nie później, jak od 1 lipca. Oferty składać w administracji „Rozwoju” pod lit. „O O”
1194-3-2



Jedynie w powyższem opakowaniu znajduje się w sprzedaży prawdziwy

„ARAGAU”

firmy S. MIRZAJANC

wystrzegać się naśladowstw, istniejących w różnych formach.

Skład gł. Domu Handlowego „Aragau” M. i S. Mirzajanc w Moskwie, Samotieka Wołchonski pereul

Reprezentant na Król Polskie T. BARUCH Warszawa, Jezerolimska 29
1 40 5

Alkaszanka A. Trankler

Benedykta 10, przyjmuje panie na słabość, u dziela porat, niezamownym ustępstwa. Dyskracja śc. 12-12-25

S. Karasiówna

akuszerka, powróciła do Łodzi. Mieszka obecnie: Andrzeja 16, m. 4. Przyjmuje zamówienia na praktykę. W domu zastać można od 5-jej do 7-jej. 996-4 2

PRZECIW GONORREI (Trypper) najnowszy środek — salo „PICZYLIN”

działa prędko i radykalnie i podług opinii lekarzy jest racjonalnym środkiem. Przepis przy pudełku. Prawdziwy tylko w metal. pudełkach po 1 rb. 1 rb. 80 kop.

Jednakowo dobrze działa w wypadkach ostrych i chronicznych i w krótkim czasie osawa najbardziej poważne powikłania

Skład: Petersburg, Korjczajowa № 7, apteka B. Konchajma, Wysła się za zaliczeniem. Przesyła podług taryfy pocztowej. Posiadają składy apteczne: Ludwik Spiess i Syn. etc

Placc

do sprzedania przy ul. Przejazd. Wiadomość: Szymkowicz, Piotrkowska 82.
1087-3-2

WYSTAWA

PRZYRODNICZA — na rzecz Łódzkiego Gniazda Towarzystwa Opieki nad Dziećmi Mikołajewska 40. Mikołajewska 40. Otwarta od 10 rano do 10 wieczorem Wejście dla dorosłych 25 k., dzieci 10 k. 99742

Towarzystwo Łódzkich Wązkotorowych Elektrycznych Kolei Dojazdowych.

II losowanie amortyzacji 5% obligacji Towarzystwa Łódzkich Wązkotorowych Elektrycznych kolei Dojazdowych

emisji 1909 r.

Na wykonaniem w dniu 30 marca (12 kwietnia) 1910 roku drugim losowaniem, wyciągnięte zostały do umorzenia następujące N^o 41 sztuk obligacji po Rb. 100 każda:

90, 120, 538, 696, 1816, 1941, 2087, 2132, 2344, 2399, 2424, 2482, 2511, 2536, 2608, 3149, 3802, 3830, 3924, 4507, 4524, 5157, 5365, 5681, 6114, 6387, 6798, 6821, 6980, 7004, 7023, 7124, 7137, 7651, 7889, 7906, 8199, 8374, 8533, 9834, 9966.

Zwrot kapitału wylosowanych obligacji rozpoczyna się z dniem 1 (14) lipca 1910 r. w kasie Zarządu Towarzystwa Łódzkich Wązkotorowych elektrycznych kolei Dojazdowych w Łodzi, przy ul. Mikołajewskiej N^o 21.

Płacenie zaś bieżących odsetek od kapitału wylosowanych obligacji ustaje z dniem naznaczonym wyżej do uiszczenia kapitału obligacyjnego.

Obligacje winny być przedstawione wraz z talonem i wszystkimi kuponami, począwszy od N^o 4, płatnymi po 1 (14) lipca 1910 r.

Wartość zaś brakujących kuponów potrąconą będzie od kapitału przedstawionej do zapłaty obligacji.

Zarząd Towarzystwa Łódzkich Wązkotorowych Elektrycznych Kolei Dojazdowych.

PLACE STOKI.

sa do sprzedania na spłacie w majątku

NAJTAŃSZE MIESZKANIE.

Nabywanie placu i zbudowanie domu na gruncie dworskim w Stokach jest dlatego takim dobrym interesem, że podatek od niego jest nadzwyczaj mały, zaledwie kopiejki, gdy tymczasem domy, stawiane na gruntach przyłączonych do miasta, które najczęściej są włościańskie i takowych dzieląc na części nie można, kto zaś taki grunt kupi, może stracić swoje pieniądze być usuniętym z placu przez komisję włościańską; otóż takie domy mają duże podatki na policyę, bruki, szpitale, wojsko, gdy tymczasem domy, stawiane na gruntach dworskich, żadnych takich podatków mieć nie będą.

Postawienie domu nie przedstawia też żadnego ambarrasu i niepotrzeba, tak jak w mieście, ani planu, ani dozoru budowniczego.

Nabywający jest zaraz właścicielem hipotecznym placu. Tylko taki nabywca, który robi akt wprost w wieczystej księdze hipotecznej przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie, ma pewność dobrego kupna i bezpieczeństwo, że go nikt nigdy z jego własności nie wyruguje.

Place w **Stokach** są położone o pół godziny drogi pieszej od Łodzi i kwadrans drogi od Niciarni i Widzewa. Bliższa wiadomość w Łodzi ul. Średnia Nr. 69, u rządcy domu, a następnie we dworze w Stokach. 1186-3-1

Wapno i cement

W WYBOROWYCH GATUNKACH poleca w składzie węgla

KONARSKI I MONIC

Węglowa 6. Tel. 10-11.

Zarząd drogi żelaznej Fabr.-Łódzkiej

niniejszym podaje do powszechnej wiadomości, że na stacyi towarowej Łódź-Fabr. w 28 dniu kwietnia n. st. 1910 roku o godzinie 10 rano, na zasadzie artykułu 84 Ogólnej Ustawy rosyjskich dróg żelaznych, będą sprzedane z głośnej licytacji nie wykupione przez odbiorców towary, przybyłe w miesiącu kwietniu 1910 r. za frachtami: Aleksandrów W. 152418 i 152417 śliwki suszone, N. Jezierski i Ska, zaliczenie 63 rb. i 45 rb.; Bendery II Poł. Z. 13466 i 13465 wino besarabskie, Sz. Goldis, zaliczenia 13 rb. 34 kop. i 16 rb. 65 kop.; Kiszyniów Poł. Z. 97237 wino besarabskie, Mordko Bryner, zaliczenie 10 rb. 65 k.; Kiszyniów Poł. Z. 97932 wino besarabskie, Mojsze Machlin, zaliczenie 15 rb. 55 kop.; Kiszyniów Poł. Z. 97466 wino besarabskie, S. Rozenfeld, zaliczenie 17 rb. 29 kop.; Kiszyniów Poł. Z. 96412 wino besarabskie, Mojsze Muczniak, zaliczenie 5 rb. 95 kop.; Borysoglebsk 37827 wyroby rękodzielnicze, nie przyjęte przez odbiorcę Beninsona i Jekaterynburż 16534 części ubrania, nie przyjęte przez odbiorcę Fajngolda.

W razie, gdyby licytacja w dniu wyżej oznaczonym do skutku nie doszła, to powtórna ostateczna sprzedaż odbędzie się na stacyi Łódź-Fabr. d. 29 kwietnia n. st. 1910 r., o godzinie 10-ej rano. 1209 1

BILANSE

zakładanie i prowadzenie ksiąg handlowych na godziny skutecznie rutynowany buchalter poważnej instytucji. — Oferty sub „Rutyna” przyjmuje administracja „Rozwoju”. 96

Akeyjne Tow. Wapnoer Gypsbergwerke, Wapno (Księstwo) (Poznańskie)

poleca w dosko naly m gatunku **Stuck-Figurowy i Alabaster-gips.** Bizzszych informacjami udziela Generalny Reprezentant na Cesarstwo i Królestwo **Maksym Stifter, Łódź (Dzielna 13).** 1200-1



Wiosna 1910.

Palta letnie

najmodniejszy fason Rb. 13.50 16.— 18.— i dr.

Garnit. maryn.

z modnych mater. Rb. 10.— 13.— 15.50 i dr.

Spodnie

z trwałego mater. Rb. 2.90 3.50 4.50 i dr.

Kamizelki letnie

we wszystkich kolor. Rb. 2.75 3.50 4.50 i dr.

Uczniowskie garniturki	Rb. 4 75
Dziecinne	Rb. 2 75

SCHMECHEL i ROSNER

Łódź, Piotrkowska 100.

1210

Okazjnie MIESZKANIE, składające się z 3-ch pokoiów, przedpokoju, balkonu i kuchni na I piętrze, jest natychmiast do odstąpienia na czas 2 i pół miesiąca, t. j. do d. 14 lipca b. r., Ekaterynburska 3, m. 2. 1201-2 1

SIODLARZ,

który również gruntownie obznajony jest z krajaniem troków potrzebny zaraz. Wiadomość w Adm. „Rozwoju” 1203-3-1

Dobrze prosperująca

Piwiarnia

z powodu choroby do sprzedania. Wiadomość w „Rozwoju”. 1094



1/2 but. kosztuje rb. 2.50 k.

Sprzedają u

J. WOLSKIEGO w Łodzi i we wszystkich lepszych handlach win. 2534-15-10

Skład win M. D. OKOJEWA

ulica Dzielna № 11.

Podaję do wiadomości Szanownej Publiczności, że otrzymałem wielki transport win z czystego soku winnego nie fałszyfikowanego. Ceny nadzwyczaj umiarkowane: kop. 40, 50, 60, 80, 100 i 150. Wina węgierskie i francuskie od rb. 1.25 do 3.00. Wódki słodkie, koniaki ruskie i zagraniczne różnych marek. Otrzymałem również wino z gron winnych absolutnie bez alkoholu. Ktoby zechciał wina bez alkoholu, proszony jest o żądanie takiego wina, gdyż na składzie posiadam i wiele gatunków innych win. Kto chce mieć zdrowy żołądek, powinien pić wino № 7 czerwone słodkie, nadzwyczaj przyjemne w smaku, które było stosowane przy kuracji chorób żołądkowych w lazarecie w ciągu 1909 roku z nadzwyczaj pomysłnymi rezultatami. Dobroć wina tego jest zaświadczona przez starszego lekarza № 69 i pieczęcią rządu.

Oliwa do lampek i soplaki mego wynalazku palą się we wszystkich domach. 1 funt 20 kop., knolki darmo. Oliwę również można nabywać w składach: Konstanyńska 13, Franciszkańska 60, Piotrkowska 291, Mikołajewska 89, Kałna 52, Długa 93 i Łowicka 9.

WALNE ZEBRANIE.

1183-2

Komisyja likwidacyjna Stowarzyszenia Spożywczego „Przyszłość” w nadchodzącą niedzielę, dnia 24 b. m., punktualnie o godz. 9-ej rano, w sali „Paradyżu” (Piotrkowska № 175) zwołuje **Walne Zebranie Członków** zlikwidowanego już Stowarzyszenia, w celu przeczytania ostatecznego sprawozdania Komisyji likwidacyjnej. Wejście za okazaniem książeczki członkowskiej. Komisyja likwidacyjna.

Motor gazowy 9-konny

najnowszej konstrukcji również dynamo na 80 amper, prawie nowe jest do **sprzedania.**

Wiadomość u Emila Szmehla, ulica Piotrkowska № 98. 1142-4

Z powodu wyjazdu

z Łodzi jest do sprzedania DOM ul. Gubernatorska № 38. Towa rzystwa 15.000 rb. Dochód roczny 5.000 rb. 1147-3-3

Zaginął wyżeł

ponter czarny, podpalony, wabi się „Parol”. Łaskawy znalazca raczy odprowadzić za wynagrodzeniem, Średnia 50, Zakład ogrodnicy. 1155-1

Mając zamiar

kupić posiadłość ziemską na prowincyi na dogodnych warunkach sprzedam **plac** w warunkach położony w dzielnicy Staromiejskiej. Wiadomość: Piotrkowska 43, u stróża. 1148-3-3

Letnie mieszkania

na Włósnowej Górze do wynajęcia 5 pokoi z kuchnią, ogrodem, parkiem i 3 pokoje z kuchnią. Bliższa wiadomość w Łódzkiej Wypożyczalni książek, Andrzejka № 5. 1149-3-3

Protegujcie

Wyrób krajowy



KREM „Surprise”
D-ra Chem. S. Ludwinowskiego
czyszczy, konserwuje, zmiękcza **obuwie** i wszystkie rzeczy skórzane

Żądać wszędzie. Reprezent. dla Łodzi: Tow. Akc. Lud. Spiess i Syn. 917-9-6



Administracyja „Rozwoju” przyjmuje ofiary na budowę kościoła S-go Stanisława Kostki. 623-r

Do sprzedania Fabryczka

mechaniczna — na prowincyi, dobrze prosperująca. Stacja kolejowa na miejscu. Mogą być sprzedane domy oddzielne, zdadne na inne zakłady, jak również oddzielne urządzenia wewnętrzne. Siła pociągowa, motor na gaz ssany, oświetlenie elektryczne. Wiadomość w administracyji „Rozwoju”. 1134-4-3

Do wynajęcia

różne lokale z wszelkimi nowoczesnymi wygodami od 1-go października oraz sklep od 15 lipca. Wiadomość: Piotrkowska № 271, m. 5. 1131-6-4

Warszawiak, energiczny, rutynowany Podmajstrzy Giesielki poszukuje odpowiedniej posady, lub prowadzenia robót z powierzonych materiałów tanio i dobrze. Łaskawe oferty w „Rozwoju” dla „poszukującego”. 1190-3-2

PIERWSZORZĘDNA PRALNIA z wyrobioną klientelą, w centrum miasta położona, jest na bardzo dogodnych warunkach do **sprzedania**. Wiadomość w Administracyji „Rozwoju”. 1179-3-3

Specjalista chorób skórnych włosów, wenerycznych oraz niemocy piciowej

Dr. SŁ. LEWKOWICZ

Leczenie elektrycznością, elektrycznym światłem i masażem wibracyjnym.

Badanie krwi przy syphilisie. Zachodnia 33 (obok Lombar. skc.) Przyjmuje od 9-1 i od 6-8 w. w niedziele od 9-3 Dla pań od 5-6 wiecz. 114r

Dr. med.

Aleksander FABIAN

ul. Rzgowska № 3 (róg Górnego Rynku). Choroby nerwowe i wewnętrzne. Do 10 rano i od 4-6 1/2. 225r

Specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych i dróg moczowych

Przyjmuje codziennie od 8-1 w południe i od 4-8 wieczorem; w niedziele i święta od 9-2 w poł. 149r

Dla pań osobna poczekalnia.

Dr. B. Rejt,

ulica Średnia № 5.

Dr. Wacław Bernard

przeprowadził się na ulicę BENEDYKTA № 9. Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. (8 1/2-12 r. i 5-7 1/2 pp., panie od 4-5) 1761 r

Dr. A. GROGLIK

Zielona 5. Choroby skóry i włosów (usuwanie zbytecznych włosów za pomocą elektryczności), weneryczne i dróg moczowych. Przyjmuje 8 1/2-11 1/2 r. i 6-8 wiecz.; panie 5-6 wiecz. W niedziele i święta od godz. 9 do 12 rano. 1569 d

Dr. Jelnicki

ul. Andrzejka 7 Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Godziny przyjęć: panowie od g. 9-11 r. i 5-8 po poł., panie 4-5 po poł.; w niedziele i święta 8-12 r. 1463r

Dr. S. SZMITKIND

Średnia № 2. Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Leczenie elektrycznością i masażem. Przyjmuje od g. 8-11 rano. od 5-8 1/2, wiecz. 469-r

Dr. med. St. Bartoszewicz

przyjmuje do g. 10 r. i od 4-7 pp.

Analizy lekarskie

dla celów dyagnostycznych. Zawadzka № 1, d Scheiblera, tel 33 687-12-0

Dr. L. KLACZKIN

Konstanyńska 11. Syphilis, skórne, weneryczne, choroby dróg moczowych. Przyjm. od 8-1 rano i od 5-8 w. dla dam od 4-5. W niedziele i święta tylko do 1 rano 746r

Dr. Birenweig

ŚREDNIA № 3. Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Od 11-1 r. i od 3-7 w. 268r

Dr. med. Z. Golec

chor. skórne i wenerycz. PIOTRKOWSKA 86 m. 6. 799r

Dr. med. LEYBERG

Krótkka № 5. Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne. 1489r

Dr. L. PRYBULSKI

CHOROBY SKORNE, WŁOSOW, WENERYCZNE (syphilis) i MOCZOPŁCIOWE (endoskop i cytoskop) i NIE-MOCE PŁCIOWE.

Ul. Południowa № 2, powrócił. Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 4-8 w., panie od 5-6 po poł. 1420-r

Dr. I. Lipszyc

choroby dzieci. Przyjmuje od 8-10 i od 4-6 pp. WSCHODNIA № 45. 294

Dr. Ignatiew

Specjalista chorób uszu, nosa i gardła

ulica Konstanyńska № 11 m. 5. Przyjmuje od 11-12 rano i od 5-8 wiecz. codziennie. W niedziele od g. 10-1 w południe. 1054r

Dr. Bronisław Łuczycki

Andrzejka № 5. 1104 Choroby nerwowe.

Przyjmuje do 10 rano i 5-7 pp.

Dr. Edward Mittelstaedt

mieszka obecnie MIKOŁAJEWSKA № 67 przyj. od 8-9 1/2 r i od 5-6 1/2 pp Choroby wewnętrzne i nerwowe. 1429-r

Dr. Jan Cadarski

b. asyst. klin. uniwer. warsz Akuszeryja, choroby chirurgiczne i kobiece

przyjmuje do 10 r. 4-6 po poł. Ul. Cegielińska 9 m. 4. 907

Pierwsza Chrześcijańska

Lecznica chorób zębów i jamy ustnej 265r

teraz: ulica Piotrkowska 133.

Dr. Feliks Skusiewicz

Choroby skórne i weneryczne Andrzejka 13.

Przyjmuje od 9-10 1/2 rano i od 4-8 po poł. W niedziele i święta od g. 10-1. 507-d

Dr. Rosenblatt

Choroby uszu, gardła i nosa Piotrkowska 35.

Przyjmuje od 10-11 r. i 5-7 pp. w niedziele od 2-4 r. 241r

Dr. FRANCISZEK KOZIOLKIEWICZ

(senior) (starszy) Piotrkowska 103

Choroby wewnętrzne, dzieci i kobiece. Przyjmuje od 8-11 r. od 2 1/2-4 pp. i od 7 1/2-9 w. 1426r

Dr. I. Silberström

Ul. Promenada 13 róg Benedykta Choroby weneryczne (syphilis) i moczopłciowe, skóry i włosów. Radykalne usuwanie zbytecznych włosów.

Przyjmuje: 8-11 i 4 1/2-8 w. Panie: 4 1/2-5 1/2 po poł. W niedziele: do 2-0j po poł. 241r

Dr. E. Sonnenberg

Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne CEGIELNIANA 14

Od g. 11-1 i 4-7 1/2 w 76r

Dr. Art. Goldenberg

ul. Hawrot № 38 róg Widzewskiej. Przyjmuje codziennie do 10 rano i od 4 do 7 po poł. — CHOROBY WEWN., DZIECIENNE I KOBIECE. 1812r

Dr. H. Sadkowski

asystent C. W. Uniwersytetu przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszek).

Dzielna № 3. od 5 do 7 e 2150-r

Dr. M. Papierny

Akuszeryja i choroby kobiece, b. ordynator warszaw uniwersyteckiej kliniki akusz.

Przyjmuje do 11 r. i od 4 1/2-6 1/2 po poł. Południowa 23. 4951

Lekarz-Dentysta

DĄBROWSKI

mieszka: Piotrkowska 97. 1136r

Dr. B. DONCHIN

Specjalista chorób oczu osiadł w Łodzi ul. Zielona № 11.

Godz. prz. 10-12 i 5-7 po poł. 488-r

Dr. S. Gerszuni

powrócił. Choroby dzieci i wewnętrzne.

Godz. przyjęć: od 5-7 pp. PIOTRKOWSKA 121 937-13

Dr. J. ABRUTIN

KROTKA 9. Specjalność chorób wenerycznych, skórnych i moczopłciowych.

Przyjmuje: 8 1/2-11 i od 6-8 po poł.; panie 5-6 po poł. w niedziele 10-1 w poł. 237

Dr. Zofja Garlicka

mieszka obecnie Nawrot 1 (Piotrkowska 126) Telefona 10.14.

Chor. kobiece, Akuszeryja 9-10 rano. 4-6 po poł. 1997r

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe

Dr. Stanisł. Piakarski

PIOTRKOWSKA № 115

Przyjmuje: od 9-10 rano i od 5-8 wiecz. kobiety od 4-5. 1331-r

Dr. H. Szumacher

choroby weneryczne i skórne Nawrot 2.

przyjmuje od 8-10 1/2 i od 6-8. Po poł., panie od 5-6. W niedziele i święta od 3-1 r. 637r

Ból głowy i Migrenę natychmiast usuwa

Migreno-Nervosin

Bezwarunkowo pewny i nieszkodliwy roślinny środek. Zadać w aptekach i skł. aptecz. tylko oryginalnych proszków po 10 k. szt. — Pudełko 1.20 k. Główn. skł. Tow. Akc. L. Solas i Syn. 276-100

ŚWIATLOLECZNICZY I ROENTGENOWSKI GABINET
D^{ra} S. KANTORA

Specjalność: Choroby skórne, włosów, weneryczne i moczopłciowe.
Krótki № 4.

Leczenie promieniami Roentgensa, światłem Finsena i kwarcowym (choroby skóry i wypadanie włosów), prądami wysokiego napięcia (świerzba, hemoroidy). — Elektroliza (radykałne usuwanie szpecących włosów). — Masaż wibracyjny i pneumatyczny podług prof. Zabłudowskiego (niemoc płciowa). — Kautyka (usuwanie brodawek). — Endo- i cystoskopia (oświetlanie organów moczopłciowych). — Elektryczne świetlne kąpiele i gorące powietrze.

Godziny przyjęcia: 8—2 rano i 5—9 pp. **Dia pań osobna poczekalnia.**

145. Piotrkowska naprzeciw ulicy Ewangelickiej 145.

Ogólnie znana lecznica chorób zębów
lekarza d-ty H. Pruss.

Leczenie, plombowanie i wyjęcie zębów bez bólu.
Specjalne laboratorium techniczne do wprawiania sztucznych zębów.
Specjalność: plomby porcelanowe, plomby złote, złote korony, złote mosty (sztuczne zęby bez podniebienia).
Reparacje i przeróbki sztucznych zębów **NA POCZEKANIU.**
Gabinet prywatny lekarza d-ty H. Pruss znajduje się przy lecznicy
Uwaga!! Ceny bardzo niskie! Uwaga!!

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

Gabinet Roentgenowski i Światło-leczniczy
D-rów L. Falka, Z. Golca, St. Jelnickiego
WÓLCZANSKA № 36.

Ogólne i pojedyncze pokoje dla chorych od 2 do 5 rb.; ambulatoryum dla niezamożnych — płać za poradę 60 kop.
Leczenie promieniami Roentgena, lampą Finsena i Kromayera. Prądy o wysokim napięciu (Arsonwalizacja), Elektroliza, masaż wibracyjny i leczenie gorącym powietrzem. Kąpiele elektryczne i sinusoidalne. Badanie krwi na syfilis i badanie mamek z wydawaniem świadectw.
Godziny przyjęć od 8—9 r., od 11½—1½ pp. i od 7—8; w niedziele i święta od 8—10 rano i od 12½ do 1½, po południu



**NAJLEPSZY PUDER
RYŻOWY**
LĄBEDZI PUCH
TWA BROCARD & CO
DELIKATNY, NIEWIDOCZNY
I TRZYMA SIĘ DŁUGO NA SKÓRZE.

PIĘKNOŚĆ TO SKARB!
Życzącym osiągnąć piękność twarzy i rąk polecamy znakomite kosmetyczne środki.

Goldkremowy **PUDER DERMA**

Nie osusza skóry, przylega zupełnie nie dostrzegalnie i dzięki swoim własnościom jest pudrem absolutnie nieszkodliwym; zwłaszcza poleca się paniom o delikatnej i wrażliwej cerze. Pudełko 65 kop., pudełeczko próbné 15 kop.

T-wa BRUYÈRE

KREM DERMA

Przyrządzony z gliceryny i miodu, wygładza i udelikatnia nasycając najbardziej popękana i suchą skórę rąk i twarzy, usuwa czerwoność, opaleniźnie i pocenie się. Cena tubki kop. 1 15 kop.

T-wa BRUYÈRE

Do nabycia w składach aptecznych i perfumeryjnych — Główny skład: Laboratorium perfumeryjne T-wa „BRUYÈRE” Warszawa, Chłodna 19.

Dr. Jan Pieniążek

sp. ch. nosa, gardła i uszu
przeprrowadził się na
ulicę Piotrkowską 120.
Przym. od 11 do 12 w poł.,
od 5 do 6½, wiecz., w niedziele
święta od 9½ 11 rano 1950

ZĘBY sztuczne od 75 k.
Plomby od 50 k.
na kauczuku, złocie —
cz wyjęcia korzeni. Plombowanie
lotem, srebrem, porcelaną. Wyj-
mowanie zębów bez bólu.
Przeróbka i reparacje na pocze-
kaniu. Lek.-dent. **S. LIPOWSKI,**
Piotrkowska 92. 381r

**Centralna klinika
chorób zębów i jamy ustnej**

w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. **Konsultacja bezpłatnie. Wyrwanie zęba 15 kop. Piomba 35 kop. Sztuczny ząb 65 kop. Przeróbka i reparacje sztucznych zębów 50 kop.** Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. — Przyjmują tylko skończeni lekarze dentyści. 536d36

Pasta „CAMELIA”

usuwa Piegę, Pryszczę, Wągrę, Opaleniznę.
Składy: Warszawa: L. Spiess i Syn i H. Welt.
Łódź: L. Spiess i Syn i A. Lipiński.
Żądać wszędzie. 1026d4

**Instytut fizykalnych metod leczenia
D-ra A. STEINBERGA**

Benedykta № 3. **Gabi-et Roentgenowski i światło-leczniczy. Ortopedyka. Gimnastyka lecznicza.**
Skrzywienia kręgosłupa, choroby stawów, kości i mięśni. Masaż ręczny i wibracyjny. Pracownia przyrządów ortopedycznych. Stosowanie promieni Roentgena w celach dyagnostycznych i leczniczych. **Choroby skórne.** Leczenie prądami wysokiego napięcia (Arsonwalizacja), kąpielami świetlnymi i w gorącym powietrzu. Elektryzacja. **Choroby nerwowe** (niemoc płciowa. Elektroliza — usuwanie włosów z twarzy. 137r

**ZAKŁAD HYDROPATYCZNO-LECZNICZY
„CHOJNY” pod Łodzią**

Sanatoryum dla chorych nerwowych i wewnętrznych
(leczenie Alkoholizmu i Morfinizmu)
pod kierunkiem specjalisty
D-ra med. Aleksandra FABIANA
Połączenie telefoniczne. Prospekty gratis na żądanie.
Sezon tegoroczny rozpoczyna się 1-go maja. 1062

Założone przez Dr. I. Frenkla w Chylicach (obok Konięcina) Kolejka wilanowska **Sanatoryum dla dzieci**
otwarte zostało 15 kwietnia. Prospekty 01 8 kwietnia w aptekach. Blisze wiadomości: w Chylicach, D-rowsa H. Frenkeli; w Łodzi Dr. Fryde Zachatnia 6? 933-10-4



Dla dzieci, matek, rekonwalescentów, osób nerwowych i starców. **FOSMOZA** zapewnia prawidłowy rozwój krwi, kości i mięśni. Niezbędny pokarm dla dzieci w okresie ząbkowania i rośnięcia.
Liczne opinie Pp. Lekarzy i Ordynatorów szpitali dołącza się do każdego pudełka. Dostać można w aptekach i składach aptecznych. **Cena pudełka 1 rb.** 358-15-11

Postawa do domów.
Znakomity środek odżywczy zalecany przez pp. lekarzy
Kefir
B. PATZER, Łódź, Pasaz Meyera 5, m. 5. 16°0
Postawa do domów

W Inowłodzu nad rzeką Pilicą
są jeszcze mieszkania etnie umeblowane do wynajęcia. — Lekarz, apteka restauracja etc. Wiadomość: ul. Zielona № 11, między 2—5 po poł., tel. 12-18. 1015-4

DZIECI, DZIECI, DZIECI!!!

Ubranka są przyszykowane po cenie
:: :: przystępnej dla każdego. :: ::

Sposobność do nabycia z trwałych
praktycznych materiałów dobrze
dopasowanych po niebywale niskich
:: :: :: cenach. :: :: ::

Dziecinne ubranka z wełnian. materiału od Rb.	2.50
Dziecinne ubranka z szewiotu granat.	2.75
Dziecinne paletka z szewiotu lub sukna	4.50
Dziecinne paletka koloru granatowego	5.50
Paletka dla dziewcząt granatowe	6.50
Paletka dla dziewcząt z angielsk. materiału	5.50

Emil Schmechel

№ 98. Ulica Piotrkowska № 98.

1144-6 2

Dla Przemysłowców i Amatorów!

Grunt na rogu szos Pabianickiej i Tuszyńskiej, obszaru 60 morgów polskich, ma być rozparcelowany na działki dla zakładów przemysłowych i domów mieszkalnych na dogodnych warunkach spłaty. Bogaty w wodę, ma spadek, plac targowy, miejsce pod budowę szkoły i przystanek tramwajowy.

Grunt będzie otoczony przy obydwoch szosach aleją drzew. Przywózka i wywózka materiałów z dworca w Chojnach. **Cena placów** od 300 rb. Także park około 6 in morgów jest wart nabycia.

Szczegóły u Piotra Hasenclawera, Ruda Pabianicka.

908-5-4

A. O. TESCHICH

Łódź, Widzewska № 62

Fabryka tektury smołowcowej i asfaltu

Poleca na nadchodzący sezon budowlany: najlepszą tekturę dachową „Bitum“ z dodatkami, smołę z węgla kamiennego, lak asfaltowy, asfalt mineralny i sztuczny, pak z węgla kamiennego, masę kleistą (klebmasę), holcement, płyty terrakotowe, cegłę ogniotrwałą, portland-cement, mączkę i glinę szamotową, płyty piaskowe na tramwaje i t. d. **Specjalność: krycie i konserwacja dachów oraz roboty asfaltowe.**

722-d-6

Wyłączna sprzedaż pieców kaflanych z fabryki „Machory“ W-go L. Beyera.

Wyłączna sprzedaż pieców kaflanych z fabryki „Machory“ W-go L. Beyera.

Wyższa Szkoła Kroju i Szycia p. f. „Józefina“.

Kursy wyższe i niższe. Najnowszy system kroju angielskiego, francuskiego i berlińskiego — Moja długoletnia praktyka daje mi możność wyuczania kroju i szycia sumiennie i gruntownie. Przy szkole duża pracownia sukien, gdzie uczennice nabierają wprawy i gustu. Szkoła odznaczona została na wystawie srebrnym medalem. **Po ukończeniu kursu uczenice otrzymują patenty cechowe lub prywatne.**

Piotrkowska № 23.

1951r

Instytut Języków Nowożytnych D-ra KUMMERA

najznakomitszy i najstarszy zakład w miejscu dla nauki języków.

Zatwierdzone przez Ministerium Oświaty kursy dla dorosłych płci obojga, wykładane przez nauczycieli odpowiednich narodowości.

Zapisy na rozpoczynające się w tych dniach **bezpłatne kursy** przyjmuje **23 b. m.** kancelarya do dnia **23 b. m.** instytutu.

1177-8

Piotrkowska 16.

Pofudniowa № 3.

Do sprzedania około 70 morgów

ziemi ornej

w pobliżu stacji Andrzejów i w kolonii Justynów w większych lub mniejszych działkach, odpowiednich pod zakładanie wiejskich gospodarstw i budowę letnich mieszkań. Są miejsca zadrzewione, woda, łąka, torf. Cena przystępna i warunki bardzo dogodne. Założenia składać można w Łodzi, Pasaż Szuca № 3 m. 16.

1162 3 2

MIĘDZYNARODOWE TRANSPORTOWANIE MEBLI

M. LENTZ, Widzewska 77.

№ telefonu 14-36.

Przeprowadzki w mieście i do wszystkich miejscowości w świecie bez przeładowania
Opakowanie i przechowywanie mebli.
Dostawa i odbiór towarów. Dostawa węgla i drzewa rozpa-
lowego. Przeważnie bez ogniotrwałych

440

ZARZĄD BAŁUCKIEGO TOWARZYSTWA WZAJEMNEGO KREDYTU

podaje do publicznej wiadomości, że biuro Towarzystwa znajduje się przy ul. Zgierskiej № 64 i otwarte jest w dni powszednie od g. 10 rano do 3 po poł., gdzie udziela wszelkich informacji w zakres czynności Towarzystwa wchodzących.

Przyjmuje do dyskonta i inkasa weksle i t. p.

Przyjmuje wkłady na procenty jak od członków Towarzystwa tak też i osób postronnych i liczy od takowych od dnia lokacji do dnia podniesienia, a mianowicie: na każde żądanie 4%, z 3-miesięcznym terminem 4½%, z 6-miesięcznym 5% i od całorocznych 6%.

407 18 16

MAGAZYN KAPELUSZY ALEKSANDRY WOELFLE

poleca na obecny sezon wielki wybór kapeluszy w ostatnich najnowszych oryginalnych fasonach.

Ceny bardzo przystępne.

UWAGA: Pracownia kwiatów z dniem 20 kwietnia przeniesioną zostaje na ulicę Piotrkowską № 181. Magazyn kapeluszy do 1 lipca zostaje jeszcze przy ulicy Piotrkowskiej № 105. 1111-6-2

Pensjonat dla starszych dzieci i pierwsza Szkoła freblowska na wsi, letnia i zimowa, w Celinówce pod zgierzem. **Kursa dla Freblanek**

Celiny Daleszyńskiej

Zapisy od 1 marca w Zakładzie freblowskim, Łódź, Widzewska 24, codziennie do 5-ej pop. 984-8-4

Warszawa-Skierniewice.

№ 41 Osob.	№ 43 Osob.	№ 45 Osob.	№ 47 Osob.	№ 49 Osob.	№ 51 Osob.	№ 51a Osob.	S T A C Y E			№ 42 Osob.	№ 44 Osob.	№ 44a Osob.	№ 46 Osob.	№ 48 Osob.	№ 50 Osob.	№ 52 Osob.
II III	II III	II III	II III	II III	II III	II III				II III	II III	II III	II III	II III	II III	II III
7 ²⁰	12 ⁴⁵	3 ¹⁰	3 ³⁰	5 ⁰⁰	8 ³⁰	10 ³⁰	odchod.	Warszawa	przych.	8 ²⁰	9 ³⁵	10 ⁵⁵	3 ⁵⁵	7 ²⁵	8 ¹⁰	11 ¹⁵
7 ³²	12 ⁵⁷	3 ²²	3 ⁴¹	5 ¹²	8 ⁴²	10 ⁴²	przych.	Włochy	odchod.	8 ¹⁸	9 ²²	10 ⁴²	3 ⁴²	7 ²²	7 ⁵⁷	11 ⁰²
7 ³³	12 ⁵⁸	3 ²³	3 ⁴²	5 ¹³	8 ⁴³	10 ⁴³	odchod.		przych.	8 ¹⁷	9 ²¹	10 ⁴¹	3 ⁴¹	7 ²¹	7 ⁵⁶	11 ⁰¹
7 ⁴²	1 ⁰⁷	—	3 ⁵¹	5 ²²	8 ⁵²	10 ⁵²	przych.	Utrata	odchod.	8 ⁰⁸	9 ¹²	10 ³²	3 ³²	7 ¹²	7 ⁴⁷	10 ⁵²
7 ⁴³	1 ⁰⁸	—	3 ⁵²	5 ²³	8 ⁵³	10 ⁵³	odchod.		przych.	8 ⁰⁷	9 ¹¹	10 ³¹	3 ³¹	7 ¹¹	7 ⁴⁶	10 ⁵¹
7 ⁵⁰	1 ¹⁵	3 ³⁷	3 ⁵⁶	5 ²⁹	9 ⁰⁰	10 ⁵⁵	przych.	Pruszków	odchod.	8 ⁰¹	9 ⁰⁴	10 ²⁴	3 ²⁴	7 ⁰⁴	7 ³⁹	10 ⁴⁴
7 ⁵⁴	1 ²⁰	3 ³⁹	4 ⁰⁰	5 ³³	9 ⁰³	11 ⁰³	odchod.		przych.	7 ⁵⁹	9 ⁰²	10 ²⁰	3 ²¹	7 ⁰⁰	7 ³⁵	10 ⁴²
8 ⁰⁴	1 ³⁰	3 ⁴³	4 ⁰⁹	5 ⁴³	9 ¹⁵	11 ¹⁵	przych.	Brwinów	odchod.	7 ⁵⁰	8 ⁵²	10 ⁰⁹	3 ¹¹	6 ⁴⁹	7 ²⁵	10 ³⁹
8 ⁰⁴	1 ³²	3 ⁴⁵	4 ¹⁰	5 ⁴⁴	9 ¹⁷	11 ¹⁴	odchod.		przych.	7 ⁴⁹	8 ⁵¹	10 ⁰⁷	3 ¹⁰	6 ⁴⁷	7 ²⁴	10 ³¹
8 ¹³	1 ⁴⁰	3 ⁵⁷	4 ¹⁷	5 ⁵³	9 ²⁵	11 ²⁵	przych.	Milanówek	odchod.	7 ⁴²	8 ⁴³	9 ⁵³	3 ⁰²	6 ³³	7 ¹⁶	10 ²³
8 ¹⁴	1 ⁴¹	3 ⁵⁸	4 ¹⁸	5 ⁵³	9 ²⁶	11 ²⁵	odchod.		przych.	7 ⁴¹	8 ⁴²	9 ⁵²	3 ⁰¹	6 ³²	7 ¹⁵	10 ²²
8 ²¹	1 ⁴⁸	4 ⁰⁵	4 ²⁵	6 ⁰⁰	9 ³²	11 ³⁰	przych.	Grodzisk	odchod.	7 ³⁴	8 ³⁵	9 ⁴⁸	2 ⁵⁴	6 ²⁵	7 ⁰⁸	10 ¹⁵
8 ²⁵	1 ⁵³	—	4 ²⁷	6 ⁰⁴	9 ³⁵	—	odchod.		przych.	7 ³²	8 ³¹	—	2 ⁵¹	—	7 ⁰⁴	10 ¹³
8 ²⁸	2 ⁰³	—	4 ²⁸	6 ¹⁴	9 ⁴⁵	—	przych.	Jaktorów	odchod.	7 ²³	8 ²²	—	2 ⁴²	—	6 ⁵⁵	10 ⁰⁴
8 ²⁸	2 ⁰⁴	—	4 ²⁷	6 ¹⁵	9 ⁴⁹	—	odchod.		przych.	7 ²²	8 ²¹	—	2 ⁴¹	—	6 ⁵⁴	10 ⁰³
8 ⁴⁸	2 ¹⁶	—	4 ⁴⁸	6 ²⁷	10 ⁰¹	—	przych.	Żyrardów	odchod.	7 ¹¹	8 ⁰⁹	—	2 ³⁹	—	6 ⁴²	9 ⁵¹
8 ⁴¹	2 ²¹	—	4 ⁵⁰	6 ²⁹	10 ⁰⁶	—	odchod.		przych.	7 ⁰⁹	8 ⁰⁷	—	2 ³⁷	—	6 ³⁷	9 ⁴⁹
9 ⁰⁷	2 ³⁷	—	5 ⁰⁵	6 ⁴⁸	10 ²²	—	przych.	St. Radziwiłłów	odchod.	6 ⁵⁵	7 ⁵¹	—	2 ¹¹	—	6 ²¹	9 ³³
9 ⁰⁹	2 ³⁹	—	5 ⁰⁶	6 ⁵⁰	10 ²⁴	—	odchod.		przych.	6 ⁵⁴	7 ⁵⁰	—	2 ¹⁰	—	6 ²⁰	9 ³²
9 ²⁵	2 ⁵⁵	—	5 ²⁰	7 ⁰⁷	10 ⁴⁰	—	przych.	Skierniewice	odchod.	6 ⁴⁰	7 ³⁵	—	1 ³⁵	—	6 ⁰⁵	9 ¹⁷

Godziny oznaczone według południka Warszawskiego.

U w a g i.

- Godziny przybycia i odejścia pociągów, wydrukowane grubszyi cyframi oznaczają czas od godziny 6-ej wieczorem do godziny 5-ej minut 59 rano.
- Wyjaśnienie skrótów: krj.—kuryerski; psp.—pospieszny; pczt.—pocztowy; osob.—osobowy; t. osob.—towarowo-osobowy; msz.—mieszany.
- Miejsca numerowane klasy I i II do spania (bez pościeli) za opłatą dodatkową 75 kop. od osoby znajdują się: a) w komunikacji Warszawa, Granica i Sosnowice we wszystkich wagonach w pociągach kuryerskich №№ 1, 1a, 2 i 2a; b) w komunikacji Warszawa—Aleksandrów we wszystkich wagonach w pociągach kuryerskich №№ 3 i 4; c) w osobnym wagonie mieszanym klasy I i 2 drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej w pociągach osobowych №№ 19/19a i 20a/20 pomiędzy Warszawą i Sosnowicami; d) w osobnym wagonie mieszanym dr. żel. W. W. w komunikacji pomiędzy Warszawą, Aleksandrowem i Ciechocinkiem w pociągach №№ 53/75 i 86/26 od dnia 19 maja / 1 czerwca do 7/20 września r. b.
- Miejsca numerowane klasy I i II (tylko do siedzenia) znajdują się we wszystkich wagonach tych klas w pociągach następujących: a) w komunikacji Warszawa, Granica i Sosnowice w pociągach pospiesznych №№ 5, 5a, 6 i 6a; b) w komunikacji Warszawa—Aleksandrów w pociągach pospiesznych №№ 7 i 8.
- Bilety jednorazowe taryfy podmiejskiej na przestrzeni Warszawa-Skierniewice sprzedawane są tylko na pociągi №№ 41, 43, 44, 46, 49, 50, 51 i 52, a na przestrzeni Warszawa—Grodzisk także i na pociągi №№ 44a, 45, 48 i 51a. Bilety taryfy podmiejskiej, w razie zatrzymania się podróznego na stacjach początkowych i pośrednich, tracą swoją wartość zupełnie.
- Bilety miesięczne, sezonowe i roczne taryfy podmiejskiej na przestrzeni Warszawa-Skierniewice i Żabkowice—Granica—Sosnowice ważne są na wszystkie pociągi osobowe i osobowo-towarowe, prócz pociągów kuryerskich i pospiesznych. Przejazd za takimi biletami w pociągach kuryerskich i pospiesznych pozwala się tylko z warunkiem wykupienia odpowiedniego dodatkowego biletu za zwiększoną szybkość, w pociągach zaś kuryerskich prócz tego i plac karty, ale tylko pomiędzy stacjami, na których pociągi te zatrzymują się i o ile w pociągach są miejsca wolne.
- Pociągi pospieszne №№ 7 i 8 mogą być zatrzymywane, w miarę potrzeby, w Krośniewicach na 1 minutę dla wysadzenia lub zabrania podrózných.
- W pociągach mieszanych №№ 55, 55a, 56 i 56a, oprócz podrózných klasy IV przewożeni będą podróźni klasy II i III na przestrzeni Piotrków—Sosnowice.
- Podróżni klasy IV przewożeni będą: a) **za frachtami klasy IV-ej** w pociągach osobowo-towarowych № 53 i 54 i mieszanych №№ 55/55a i 56a/56 w wagonach towarowych krytych z ławkami, lecz tylko w partjach nie mniej, niż osób 30 w komunikacji miejscowej i osób 40 w komunikacji bezpośredniej, i b) **za biletami pojedynczymi kl. IV-ej** w pociągach osobowo-towarowych №№ 69 i 70 i 69a i 70a na przestrzeni Częstochowa—Granica—Sosnowice w wagonach towarowych krytych z ławkami.
- Pociągi №№ 71, 72, 80, 81, 83 i 84 kursować będą pomiędzy Aleksandrowem i Ciechocinkiem tylko w czasie od dnia 7/20 maja do dnia 7/20 września r. b.

B.) Odnoga Kaliska

№ 31k			№ 5k			№ 3k			№ 7k			№ 21k			Stacje			№ 20k			№ 8k			№ 4k			№ 22k			№ 6k			№ 32k		
Osob.			Osob.			Poczt.			Osob.			Osob.						Osob.			Osob.			Poczt.			Osob.			Osob.			Osob.		
I	II	III	I	II	III	I	II	III	I	II	III	II	III				II	III	I	II	III	I	II	III	II	III	I	II	III	I	II	III			
—	—	—	—	—	—	—	—	—	1 ⁴¹	—	—	—	—	odchod.	Warszawa Brzeska	przych.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—					
—	—	—	7 ⁵⁰	—	—	12 ⁵⁰	—	—	—	3 ⁰⁰	—	—	—	odchod.	Warszawa K. Osb.	przych.	8 ³⁵	—	—	—	—	—	—	—	8 ⁰⁰	—	—	9 ⁵⁵	—	—					
—	—	—	—	—	—	—	—	—	3 ⁰³	—	—	—	—	przych.	Warszawa K. Tow.	odchodz.	8 ²⁷	—	—	—	—	—	—	—	7 ⁵²	—	—	—	—	—					
—	—	—	—	—	—	—	—	—	3 ¹⁶	—	—	—	—	odchod.		przych.	8 ²⁶	—	—	—	—	—	—	—	7 ⁵⁰	—	—	—	—	—					
—	—	—	9 ²⁵	—	—	2 ²⁵	—	—	—	5 ¹⁰	—	—	—	przych.	Sochaczew	odchod.	7 ⁰⁰	—	—	—	—	—	—	—	6 ¹⁵	—	—	8 ⁰³	—	—					
—	—	—	9 ³⁵	—	—	2 ³²	—	—	—	—	—	—	—	odchod.		przych.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	8 ⁰⁴	—	—					
—	—	—	10 ¹⁶	—	—	3 ¹¹	—	—	4 ⁴⁷	—	—	—	—	przych.	Łowicz K.	odchod.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	7 ²⁴	—	—					
—	—	—	10 ²⁸	—	—	3 ²³	—	—	4 ⁵⁵	—	—	—	—	odchod.		przych.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	7 ¹⁴	—	—					
—	—	—	11 ⁵⁰	—	—	4 ⁴⁷	—	—	6 ⁰⁰	—	—	—	—	przych.	Zgierz	odchod.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	6 ⁰¹	—	—					
—	—	—	11 ⁵⁵	—	—	4 ⁵³	—	—	6 ⁰²	—	—	—	—	odchod.		przych.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	5 ⁵⁶	—	—					
—	—	—	12 ¹⁰	—	—	5 ⁰⁹	—	—	6 ¹⁸	—	—	—	—	przych.	Łódź Kal.	odchod.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	5 ⁴⁰	—	—					
7 ³⁵	—	—	12 ²⁰	—	—	5 ²⁶	—	—	6 ²⁶	—	—	—	—	odchod.		przych.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	5 ²⁵	—	9 ⁵⁵					
8 ¹⁶	—	—	12 ³⁰	—	—	5 ⁴⁷	—	—	6 ⁴⁷	—	—	—	—	przych.	Pabjanice	odchod.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	5 ⁰⁶	—	9 ¹⁴					
8 ²⁸	—	—	12 ⁴²	—	—	5 ⁵¹	—	—	6 ⁴⁸	—	—	—	—	odchod.		przych.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	5 ⁰⁹	—	9 ⁰⁹					
9 ²²	—	—	1 ⁴⁴	—	—	6 ⁵⁸	—	—	7 ⁴⁴	—	—	—	—	przych.	Sieradz	odchod.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3 ⁵⁷	—	7 ⁵⁸					
9 ³²	—	—	1 ⁵³	—	—	7 ⁰⁷	—	—	7 ⁵²	—	—	—	—	odchod.		przych.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3 ⁴⁹	—	7 ⁵⁰					
11 ¹⁰	—	—	8 ¹⁵	—	—	8 ⁵⁵	—	—	8 ⁵⁸	—	—	—	—	przych.	Kalisz	odchod.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2 ²⁰	—	6 ¹⁰					
12 ¹⁷	—	—	4 ¹⁵	—	—	—	—	—	9 ⁵³	—	—	—	—	odchod.		—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—					
12 ²⁷	—	—	4 ²⁵	—	—	—	—	—	10 ⁰⁵	—	—	—	—	przych.	Skalmierzyce	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—						

C. Łącznica Łowicka.

№ 801			№ 803			№ 805			Stacje			№ 802			№ 804			№ 806		
Zdawczy			Zdawczy			Zdawczy						Zdawczy			Zdawczy			Zdawczy		
I	II	III	I	II	III	I	II	III				I	II	III	I	II	III	I	II	III
10 ⁰²	—	—	1 ¹⁰	—	—	2 ⁴⁵	—	—	odchod.	Łowicz Wiedeński	przych.	2 ²⁰	—	—	3 ⁵⁰	—	—	7 ⁵⁵	—	—
10 ¹³	—	—	1 ³⁰	—	—	2 ⁵⁶	—	—	przych.	Łowicz Kaliski	odchod.	2 ¹⁰	—	—	3 ³⁰	—	—	7 ⁴⁵	—	—

Godziny oznaczone według południka warszawskiego.

UWAGI.

- Godziny przybycia i odejścia pociągów, wydrukowane grubszymi cyframi, oznaczają czas od godziny 6-ej wieczorem do godziny 5-ej minut 59 rano.
- Przewóz podróżnych za biletami **jednorazowymi taryfy podmiejskiej** odbywać się będzie na przestrzeni Warszawa K.-Sochaczew pociągami №№ 20k, 21k i 22k. Bilety powyższe w razie zatrzymania się podróżnego na stacjach początkowych i pośrednich tracą swą wartość zupełnie.
- Bilety miesięczne, sezonowe i roczne taryfy podmiejskiej ważne będą na przestrzeni Warszawa-Sochaczew na wszystkie pociągi osobowe linii Kaliskiej.
- Pociągi №№ 7k i 8k przeznaczone są dla komunikacji pośredniej pomiędzy Kaliszem, Kijowem, Odessą i Rostowem. W pociągach tych kursować będą:
 - Wagon sypialny klasy I/II Towarzystwa międzynarodowego dla komunikacji bezpośredniej pomiędzy Kaliszem i Kijowem przez Warszawę, Brześć, Kowel, Zdobunowo, Kaziatyn i Fastów.
 - Wagon klasy II-ej dla komunikacji bezpośredniej pomiędzy: Kaliszem i Kijowem przez Warszawę, Brześć, Kowel, Zdobunowo, Kaziatyn i Fastów.
 - Wagon mieszany klasy I/II dla komunikacji bezpośredniej pomiędzy Kaliszem i Rostowem, przez Warszawę, Brześć, Kowel, Zdobunowo, Kaziatyn, Fastów, Znamienkę, Piatichatki, Ekaterynosław i Sinielnikowo.
 - Wagony klasy III dla komunikacji pomiędzy Kaliszem i Warszawą-Brzeską.
- Na pociągi №№ 7k i 8k nie będą przyjmowani podróżni na stacji Warszawa-Kaliszka-Towarowa.
- Miejsca numerowane klasy I i II za opłatą dodatkową po 75 kop od osoby za przestrzeń Warszawa—Kalisz znajdują się we wszystkich wagonach klasy I i II w pociągach №№ 7k i 8k.
- Podróżni klasy IV przewożeni będą w pociągach № 5k i 6k w wagonach krytych towarowych, z ławkami, lecz tylko w partjach nie mniej, niż osób 30 w komunikacji miejscowej i osób 40 w komunikacji bezpośredniej.

Pierwsza Praska Fabryka Orkiestryonów DIEGO FUCHS W PRADZE

polecza: Orkiestryony zastępujące 5 do 20 tu instrumentów z zastosowaniem siły ciężarowej lub elektrycznej, poznane i zaszczytnie wyróżnione na WYSTAWIE CZĘSTOCHOWSKIEJ.

Przedstawicielstwo: **Dom Handlowo-Komisowy Zdzisław Rylski, Częstochowa, Aleja II, № 33, tel. 93.**

Orkiestryon można obejrzeć i muzyki orkiestryonowej posłuchać w Restauracji W go Stefana Bernatowicza. Zachodnia 39. 1002-4-3

MYDŁEM NAFCIANEM

z „Latarnią Morską“, wyrobu systemu angielskiego Hordliczki i Stamirowskiego w Łodzi

znakomicie pierze się:

bieliznę lnianą, bawełnianą, półwełnianą, jedwabie, koronki, firanki, korthy, meble, dywany etc.

Po sposób użycia zwracać się do reprezentantów:

Paweł Haida, Warszawa, ul. Wronia № 51, telefon № 159-54,
Edmund Bogdański, Łódź, ul. Dzielna № 30, telefon № 11-26,
L. Senior i D. Bochenek, Częstochowa,
M. Zukier, Kalisz, ul. Wrocławska № 43,
M. Zyber, Białystok,
M. Sz. Melchior, Radom,
lub wprost do fabryki.

1132-9-3

Mydło nabywać można we wszystkich sklepach mydlarsk., kolonialn. i składach aptecznych.



Piotrkowska 117. Skład Masła Otylji Tauchert

Poleca znane ze swej dobroci Masło
Smietankowe, Świeżo solone i Kuchenne.
Sprzedaż hurtowa i detaliczna.
980-4 Dostawa do domów!!!

Piotrkowska 117.

V-te Łódzkie Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe Piotrkowska № 37.

Przyjmuje członków. Udziela pożyczek. Przyjmuje wkłady oszczędnościowe od 1 rubla. Płaci do 6% rocznie. Wszystkie operacje zwolnione od stempla.

Biuro otwarte od 10 do 2-jej codziennie, a w Poniedziałki Czwartki i Soboty i od 5 do 7-jej po poł. 540-46

Smaczne i zdrowe Pieczywo

poleca piekarnia

R. TREKLER, ul. Cegielniana № 67.

Chleb na sposób moskiewski wyrabiany przez specjalistów fachowych. Czystość i higiena wypieku gwarantowana.

Fille: Piotrkowska 116 i Orla 8. 1588-100-74

TYLKO NA KRÓTKI CZAS W ŁODZI!

„Première Expédition volante par Europe“. Pierwszy raz w Rosji Oryginalne MUZEUM

Prof. Camescasse medycznego fakultetu w Paryżu. — Bagno wielkomiejskie i tegoż skutki. Trzecia opozycja — arcydzieło wiedzy prof. Kraft Ebinga. — Co 3-ci dzień nowa operacja. Tylko dla Panów! Paniom wstęp wzbroniony. Otwarta codziennie od 10 rano do 11-jej wiecz. — **CEGIELNIANA 69** (obok Teatru Polskiego). 1175-3

Tkalnia

kompletna z 9-ma warsztatami angielskimi 1½ roku w użyciu — do sprzedania, oraz Lokal na 12 warsztatów z urządzeniem elektrycznym i 4 pokoje, odpowiadaie na kantor i mieszkanie — zaraz lub od 1-go lipca do wydzierżawienia.

A. Zachert, Mikołajewska 83.

1191-d 2

Chojeńskie Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe

podaje do publicznej wiadomości, że biuro Towarzystwa znajduje się przy ul. Rzgowskiej № 37, w domu Mrygonia i otwarte jest w dni powszednie od 1 do 7, w czwartki i soboty do 9 wiecz., gdzie udziela wszelkich informacji, w zakres czynności Towarzystwa wchodzących.

Przyjmuje wkłady oszczędnościowe: na rachunek bieżący, na lokację terminową, posagi i t. p., jak od członków Towarzystwa, tak też i osób postronnych i leczy od takowych: na każde żądanie 4%, z 3 miesięcznym terminem 4½%, z 6-miesięcznym — 5% i rocznym — 6%. 1172-10-2

Samodzielna zdolna buchalterka

i korespondentka w miejscowych językach, chrześcijanka — potrzebna zaraz. Dobre referenye konieczne. Oferty pod lit. H. Z. № 416 przyjmuje administr. «Rozwoju». 1171-3 3

Spódniczki

Bluzki i Halki

== w wielkim wyborze do nabycia ==

EMIL SCHMECHEL

№ 98. Piotrkowska № 98.

Halki alpagowe	od Rb. 1.30
„ czyste jedwabne	„ „ 4.75
Spódniczki z czarnego szewiotu	„ „ 2.50
„ „ sukna	„ „ 6.25
Bluzki z florentyny	„ „ 1.80
„ z fularu	„ „ 3.40
„ z czystego jedwabiu	„ „ 5.25
„ tenisowe	„ „ 3.75

1159-6-2